

Trwają prace jury konkursu „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”

Konkurs „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego” na pamiętniki, dzienniki, wspomnienia, relacje uczestników i świadków Powstania oraz dokumenty, opis losów powstańców itp. ogłoszony na początku 1968 roku przyniósł niespodziewanie wysoki plon w postaci 206 prac, z których znaczna część posiada dużą wartość poznawczą. Organizatorzy konkursu – redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie i Zarząd Okręgu ZBoWiD w Poznaniu – powołał jury, w którego skład weszli: jako przewodniczący redaktor naczelny „Głosu” Lesław Tokarski, jako sekretarz konkursu Marian Flejsierowicz („Głos”), jako członkowie: historyk doc. dr Stanisław Kubiak (UAM), dr Edmund Makowski (Wydawnictwo Poznańskie), zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Zbigniew Pawlak (WTK), historyk doc. dr Lech Trzeciakowski (UAM).

Prace jury są w pełnym toku. (cz)

Początek czterostronnych rozmów paryskich — 7 grudnia?

Straty USA w Wietnamie: 29.637 zabitych

160 żołnierzy amerykańskich i 246 południowowietnamskich zginęło w ubiegłym tygodniu w Wietnamie południowym — podał w czwartek rzecznik wojskowy w Sajgonie. Według oficjalnych danych, straty amerykańskie podczas agresywnej wojny wzrosły do 29 637 zabitych.

Marionetkowy prezydent Wietnamu południowego Thieu zwołał w czwartek tzw. radę bezpieczeństwa kraju, aby omówić wezwanie Narodowego Frontu Wyzwolenia do czterostronnych rozmów pokojowych w Paryżu. Jak wiadomo, władze sajgońskie uważają, że rozmowy powinny mieć charakter dwustronny.

Wilson odkłada wizytę w Bonn

Korespondenci dyplomatyczni prasy brytyjskiej podkreślają, że koła oficjalne NRF i W. Brytanii pragną jak najszybciej puścić w niepamięć incydent z kolejną nieudaną próbą brytyjskiej presji politycznej, tym razem w sprawie rewolucyjnej marki zachodniej.

Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że premier Wilson musiał być „śle poinformowany” kiedy we wtorek odpowiadał na pytania w Izbie Gmin.

Okazało się również faktem, że planowana pierwotnie na styczeń oficjalna wizyta premiera Wilsona w Bonn odbędzie się prawdopodobnie dopiero w lutym. Niewątpliwie obydwie strony uważają, że im więcej czasu upłynie od tego incydentu, tym lepiej. (PAP)

Dzisiaj Poznań — Nowe Miasto

Program Jedności Działania

... to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych wykonaniu programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bieżącej kadencji do Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych staramy się skonfrontować stopień wykonania programów wyborczych z zamierzeniami, ukazując dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych oraz dzielnic Poznania.

Dzisiaj na stronie 4 omówienie realizacji programu wyborczego dzielnicy Poznania — Nowe Miasto.



Przemysł ciężki na potrzeby rynku

Wywiad z wiceministrem Józefem Talma

Uchwała V Zjazdu partii postawiła przed resortem przemysłu ciężkiego, a szczególnie przed wchodzącym w jego skład przemysłem metalowym, poważne zadanie zwiększenia i rozszerzenia asortymentu wyrobów trwałego i powszechnego użytku, wskazując przy tym na potrzebę koncentracji sił i środków na wytwórczości artykułów mających szczególne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia ludności. Zgodnie z uchwałą KERM z maja br., przemysł ciężki otrzymał na lata 1968—70 dodatkowe środki inwestycyjne i został równocześnie zobowiązany do zwiększenia produkcji i dostaw szczególnie poszukiwanych wyrobów rynkowych.

O aktualnych problemach zaopatrzenia rynku w produkowane przez przemysł ciężki

artykuły powszechnego użytku i kierunkach rozwoju tej dziedziny wytwórczości wiceminister przemysłu ciężkiego — Józef Talma poinformował przed stawicieli PAP — red. Ewę Artymowicz.

Wartość dostaw rynkowych przemysłu ciężkiego wyniesie w tym roku ok. 7 mld zł, a w 1970 r. zwiększy się do ponad 8 mld zł — stwierdził wiceminister Talma. — Szczególnie szybki będzie wzrost produkcji tych wyrobów, których brak odczuwa się na rynku. O ile bowiem zrównoważyła się już podaż i popyt takich artykułów jak pralki, naczynia emaliowane i aluminiowe, a w niektórych, jak wiadra i naczynia ocynkowane, czy maszyny do mięsa nastąpiło pełne nasycenie rynku, to ciągle jeszcze nie zaspokajamy w pełni zapotrzebowania na sprzęt ogrzewczy i sanitarno-instalacyjny. Mimo wzrostu dostaw istnieją też niedobory w zaopatrzeniu rynku, zwłaszcza wiejskiego, w druty i siatki ogrodzeniowe oraz wyroby hutnicze.

Opracowany przez resort przemysłu ciężkiego program rozwoju produkcji wyrobów trwałego i powszechnego użytku na lata 1969—70 i następne zakłada poprawę zaopatrzenia rynku. Jeszcze w tej 5-late nastąpi wydatna rozbudowa zakładów wytwarzających wanny, zlewy, zlewomywalki, grzejniki centralnego ogrzewania i inny sprzęt sanitarny. Z myślą o rynku krajowym i eksportie przewidujemy też szybki wzrost produkcji kuchni gazowych i innego sprzętu ogrzewczego. Produkcja kuchennek gazowych wzrośnie w 1975 r. prawie dwukrotnie — w porównaniu ze stanem obecnym, dzięki zakrojonej na szeroką skalę rozbudowie zakładów metalowych we Wrocławu, Radomiu i Wrocławiu. Przewidujemy również produkcję nowych rodzajów kucharek. Zakłady metalurgiczne we Wrocławiu np. podejmą w przyszłym roku produkcję kuchni gazowych, 4-palnikowych „Szarotka”, z wiertnikiem i oświetleniem piekarnika. Do 1970 r. planujemy wyposażenie piekarników kuchni gazowych w termoregulatory.

Proces Sirhana ponownie odroczony

Proces Sirhana B. Sirhana oskarżonego o zabójstwo senatora Roberta Kennedy'ego, będzie ponownie odroczony. Adwokat Sirhana zwrócił się o przesunięcie rozprawy do drugiego stycznia przyszłego roku, ponieważ zamierza on przeprowadzić dodatkowe badania lekarskie swojego klienta oraz zaangażować do pomocy jeszcze jednego prawnika. Termin rozprawy Sirhana wyznaczony był na 9 grudnia br. (PAP)

POGODA

29 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie, tylko lokalnie na północny kraju duże. Rano gdzieś mgły. Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie, 7 st. w centrum do 10 st. na południowym zachodzie. Wiatry przeważnie słabe, z kierunków południowych.

POZNAŃ
PIĄTEK
29
LISTOPADA
1968

Wydanie AB
Nr 284 (7710)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Praca partyjna po V Zjeździe

Narada w KC PZPR

W czwartek odbyła się w Komitecie Centralnym, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Ryszarda Strzeleckiego narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR.

Zadania instancji i organizacji partyjnych po V Zjeździe PZPR omówił kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Edward Babiuch.

Stwierdzono, że podstawową sprawą jest, aby cała partia, jej organizacje i wszyscy członkowie partii przyswoili sobie bogaty dorobek V Zjazdu i treść dokumentów zjazdowych. Podjęta przez V Zjazd uchwała wytycza linię generalną partii i obowiązuje wszystkich jej członków, instancje i organizacje podstawowe.

Zadania z niej wynikające powinny być szczegółowo omówione i skonkretyzowane dla każdej organizacji na kolejnych zebraniach partyjnych.

Zgodnie z decyzją sekretariatu KC do końca lutego 1969 r. odbywać się będą w pierwszej kolejności wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze. Od 15 stycznia do końca marca 1969 r. trwać będą konferencje powiatowe, miejskie i dzielnicowe. W toku przygotowań do konferencji oraz w czasie ich obrad instancje opracują w szerokiej konsultacji z aktywnym konkretnie, rzeczowe i sprawdzalne programy działania dla skutecznej i pełnej realizacji zadań wynikających z uchwały V Zjazdu PZPR.

Ryszard Strzelecki podkreślił w swoim wystąpieniu, że należy utrzymywać temperaturę wysokiej aktywności produkcyjnej, polityczno-ideowej i organizacyjnej jako cechowała partię w okresie przedzjazdowym i w czasie trwania Zjazdu. Rosnąć powinna nadal ranga i odpowie działalność POP i każdego członka partii za realizację polityki partii na ich terenie działania.

Powołane do życia w instancjach partyjnych zespoły do spraw wniosków przedzjazdowych powinny kontynuować pracę nad ich oceną, przekazywać wnioski i propozycje do realizacji kompetentnym

organom władzy i administracji gospodarczej oraz kontrolować wprowadzanie słusznych wniosków w życie. Każdy wnioskodawca powinien otrzymać odpowiedź na zgłoszoną propozycję.

R. Strzelecki wskazał również na potrzebę doskonałego informowania wewnątrzpartyjnej oraz działalności środków masowego przekazu. Sprawa właściwego funkcjonowania systemu informacji partyjnej od POP do instancji wyższych oraz Komitetu Centralnego do członków partii ma bardzo ważne znaczenie dla polepszania pracy polityczno-wyjaśniającej oraz rozwijania aktywności ideologicznej członków partii i wszystkich ogniw PZPR. Czynione będą starania, by dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie upowszechnić, a for my informacji ciągle ulepszać.

Na zakończenie narady sekretarze organizacyjni KW PZPR zostali poinformowani o bieżących pracach i decyzjach sekretariatu KC. (PAP)

Obchody święta narodowego Jugosławii

W tym roku święto narodowe Jugosławii — dzień republiki — 29. 11. obchodzone jest szczególnie uroczysto w związku z 25 rocznicą drugiej sesji Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii, która odbyła się w 1943 roku w tym właśnie dniu, w miejscowości Jajce w Bośni.

Z okazji święta narodowego prezydent Tito wydał wieczorem 27 bm. przykazanie w Belgradzie. Znaczenia w imieniu korpusu dyplomatycznego złożył prezydentowi Tito ambasador Kuby, Jose Luis Perez Hernandez.

W dniu 29. 11. br. odbędzie się w miejscowości Jajce uroczyste zgromadzenie przedstawicieli wszystkich republik i narodów Jugosławii.

Z okazji Dnia Republiki uruchomiono szereg nowych zakładów przemysłowych. (PAP)

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Rady Państwa PRL — M. Spychalski przesłał w imieniu Rady Państwa najlepsze pozdrowienia i życzenia dla bratnich narodów Jugosławii.

Pragnę wyrazić nadzieję — stwierdził M. Spychalski, że stosunki przyjaźni i współpracy między naszymi narodami będą rozwijały się pomyślnie dla obojga korzyści.

Maszyny i chemia tendencjami naszego eksportu na 38 MTP

Na 38 MTP zgłosili dotychczas swój udział wystawcy z 28 krajów. Większość uczestników zamierza wystąpić w ekspozycjach kolektyjnych. Polska jako gospodarz imprezy zaprezentuje tym razem szczególnie obszernie propozycję handlową wyrobów przemysłu ciężkiego — zwłaszcza maszyn budowlanych, obrabiarek, narzędzi, silników spalinywych i urządzeń elektrycznych. Szerzej wyeksponowane będą wyroby przemysłu lekkiego, jak meble, dziewiarstwo i odzież.

Podczas MTP odbędzie się w Warszawie światowy kongres Międzynarodowej Federacji Automatyki. Targi Poznańskie staną się więc dobrą okazją do zaprezentowania dorobku polskiej automatyki i dokonania porównań z postępem technicznym w tej dziedzinie w świecie.

Inną wyeksponowaną branżą naszego przemysłu będzie chemia. Podczas MTP dzienni karze zagranicznej prasy fachowo spotkają się na specjalnej sesji poświęconej polskiej chemii, a następnie zwiedzą kluczowe zakłady tego przemysłu. (za)

Spotkanie W. Kruczka z aktywem FJN

Wczoraj odbyło się w Rzeszowie spotkanie wojewódzkiego aktywu Frontu Jedności Narodu z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR Władysławem Kruczkim.

Na spotkaniu podsumowano dyskusję przedzjazdową na terenie Rzeszowszczyzny i nakreślono zadania gospodarcze na najbliższy okres.

PAP

Z CZECHOSŁOWACJI

OBRADY PREZYDIUM KC KPCz ● A. INDRA O OKRESIE POSTYCZNIOWYM ● REZOLUCJA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKÓW TWÓRCZYCH

26 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium KC KPCz pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC A. Dubczeka. Prezydium zapoznalo się z projektem struktury organów wykonawczych Czechosłowackiej Socjalistycznej Republiki Federacyjnej opracowanym w ostatnim okresie. Prezydium przyjęło również do wiadomości informację o przebiegu wojewódzkich i powiatowych zebrań aktywu, poświęconych listopadowemu plenum KC KPCz.

Omówiono również problemy działalności i struktury ruchu związkowego w CSRF. Prezydium KC KPCz zaaprobowało niektóre decyzje dotyczące struktury centralnej prasy partyjnej w roku 1968. Postanowiono opracować koncepcję czasopisma politycznego „Tribuna”, które będzie organem Biura KC KPCz dla ziem czeskich. Redaktorem na czele tym pisma mianowano O. Szwestkę, byłego redaktora naczelnego dziennika „Rude Pravo”.

Komitet Miejski KPCz w Ostrawie zorganizował zebranie aktywu partyjnego, na którym Alois Indra, mówca scharakteryzował wydarzenia styczniowe jako rezultat sytuacji, która wytworzyła się w partii już wcześniej. Jako na powody tego stanu rzeczy wskazał niekonsekwentne wyrażanie wniosków z krytycznej oceny przeszłości, dokonanej w duchu XX Zjazdu KPZR oraz w woluntaryzmie i — jak to nazwał — w napoleońskich kompleksach Antonína Novotného. Tak na przykład przedwcześnie było oświadczenie o zakończeniu budowy socjalizmu w 1960 roku, zwłaszcza że obiektywne warunki nie odpowiadały tej tezie (wyraźne przejawy walki klasowej, kryzys mieszkaniowy, pogarszająca się sytuacja gospodarcza itp.).

A. Indra powiedział, że dla szerokiego rzesz narodu styczeń oznacza uwolnienie się od nancery; ludzie mogli swobodnie odechnąć i brać udział w życiu spo-

łeczny. Tym pozytywnym zjawiskom towarzyszyły również pewne skrajności. Mówca z zadowoleniem aprobował wyniki obrad listopadowego plenum KC KPCz, pozwalające na zjednoczenie się partii.

Jak już donosiliśmy, 22 bm. odbyło się wspólne posiedzenie czechosłowackich związków twórczych. Posiedzenie to przerwano, postanawiając wznowić je dopiero po przeprowadzeniu rozmów z kierownictwem partii i rządu. Istotnie w dniach między 22 i 26 bm. delegacje związków twó-

Dokończenie na str. 2

Depesza KC PZPR do KC KP Grecji

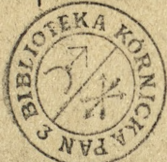
Komitet Centralny PZPR przesłał do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji depeszę z pozdrowieniami z okazji 50 rocznicy utworzenia tej partii. (PAP)

Stewart w Pakistanie

W środę przybył do Pakistanu 6-dniową wizytą minister spraw zagranicznych W. Brytanii Michael Stewart.

Stewart stwierdził, że wycofanie wojsk brytyjskich ze strefy na wschód od Suezu „nie będzie równało się rezygnacji W. Brytanii ze swych interesów w Azji”.

PAP



Narada poświęcona jest sprawie podniesienia poziomu usług ortopedycznych w Polsce. Chodzi m. in. o zbliżenie usług ortopedycznych do ludności przez zwiększenie kompetencji rad narodowych w tej dziedzinie, o podniesienie jakości tych usług, rozszerzenie bazy naukowo-technicznej, szybsze wdrażanie osiągnięć naukowych, stosowanie nowych materiałów przy produkcji sprzętu ortopedycznego itp. Narada potrwa dwa dni. (ms)

Uczestnicy zebrania złożyli
wieniec pod Pomnikiem Pow-
stańców Wielkopolskich. (na)

Dziślelzy serwis informacyjny
opracował: Jerzy Waloszek.

Przetargi trwają i być może, do prowadzą do jakiejś ugody, jednakże większość dzienników włoskich pisze 28 bm. o rosnących przeszkodach, jakie napotyka kan dydat na premiera przy realizowa niu swej misji. (PAP)

Celem opracowania historii tego ciekawego kółka b. członkowie "Sowy", prof. dr Zdzisław Grot, Henryk Kruk i Henryk Smiegielski apelują do dawnych członków kółka o podanie swoich adresów i wyrażenie gotowości do napisania swych wspomnień z pracy w kółku, którego pożyteczna na owe czasy akcja prowadzona z dodatku przez młodzież szkolną warta uprzysięgnięcia najszerzszym warstwom naszego społeczeństwa.

Dalszy, szybki rozwój produkcji artykułów trwałego powszechnego użytku wymagać będzie — obok daleko posuniętej koncentracji i specjalizacji produkcji — również pogłębiania współpracy z handlem. (PAP)

Chcielibyśmy ufać, że NRF, która zasad tych do tej pory nie chce zastosować i która nie rozliczyła się jeszcze, z hitlerowskiej przeszłości Niemiec, dokona ratyfikacji przyjętej uchwały i będzie ją honorować w praktyce. Jest to tym bardziej naglące, że 31 grudnia 1969 roku wygasnął termin ścigania hitlerow-

W procesie przetworczym cukrownie województwa poznańskiego przetworczyły półmetek. Przerobily bowiem 13 mln. kwintali buraków, z których wyprodukowano 150 tys. ton cukru. Do przerobienia pozostało jeszcze około 9 mln. kwintali i zgodnie z przewidywaniami - kampania nie zakończy się wcześniej niż w dniach 10-15 stycznia przyszłego roku. Obok cukru, zakłady nasze wyprodukowały znaczne ilości; suszonych wysłodków brykietowanych.

W zaopatrzeniu rynku wewnętrznego wprowadzono nowość w postaci cukru porcjowanego w paczkach kilogramowych. Te formy pakowania zastosowała Cukrownia Witaszycze. Zainstalowano tam importowane pakowaczki automatyczne. (kj)

Jak podawała „brunatna księga” wydana w NRD — tym państwie niemieckim, które wyciągnęło wnioski z przeszłości hitlerowskiej Rzeszy ukarało odpowiedzialnych za

W tych dniach — pisze Szczedrow — w czasie zebrań i wieców na naradach oraz w prasie wyjątkowo dużo uwagi poświęca się odbudowie i rozbudowie arterii komunikacyjnych, przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych, które ucierniały szczególnie w czasie amerykańskiej agresji. Wszędzie w odpowiedzi na apel partii organizowane są specjalne brygady drogowo-wojenne, które odbudowują magistralne kołowe i kolejowe oraz budują nowe połączenia.

Byłoby ze wszech miar po-
żądane i niezbędne, by kon-
wencja uchwalona przez ONZ
stała się dla rządu NRF ostrze-
żeniem, którego nie można
lekceważyć, by przyczyniła się
do zawrócenia bońskiej ekipy z
niebezpiecznej drogi, a jak po-
kazalo głosowanie, tego wła-
śnie domaga się większość de-
legacji, wszystkie miłujące po-
kój narody. (API)

Jak wynika z informacji Tanjug w środę w stolicy autonomicznego okręgu Kosowo-Metochie, Prisztinie, miały miejsce burzliwe demonstracje albańskie. Oficjalny komunikat podaje, że brało w nich udział kilkadziesiąt osób oraz że trwały przez godzinę. Komunikat stwierdza też, że uczestnicy demonstracji rozbili wystawy przewracali samochody, wystrzelali szkody materialne „spośród nich wielu osób zostało rannych, część z nich została poszkodowana, a część zginęła”. Komunikat nie precyzuje czy doszło do starć milicyjnych z demonstrantami, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że szereg osób odniosło obrażenia.

Oficjalny komunikat określa demonstracje mianem wrogiej akcji i ponieważ poza Prisztiną doszło do nich również w trzech innych miejscowościach, stwierdza że była to akcja zorganizowana zsynchronizowana. (FAP)

Nauka i przemysł — wielki mariaż

Ponad 11,5 miliarda złotych wydatkowano w ubiegłym roku na badania, sprzęt i aparaturę, budowę i rozbudowę ośrodków, placówek, laboratoriów. Liczba pracowników naukowych, technicznych i pomocniczych zatrudnionych w tym czasie w zapleczu badawczym i konstrukcyjnym placówek naukowych, instytutów i zakładów przemysłowych przekroczyła 100 tysięcy.

Najbardziej dynamicznie rozwinięły się prace geologiczno-poszukiwawcze, mające na celu odkrywanie i zagospodarowanie nowych złóż surowców, m. in. węgla, siarki, miedzi, ropy naftowej, gazu ziemnego. Wydatkuje się na ten cel rocznie około 1 miliarda złotych. Ogółem wydatki na wszystkie rodzaje badań naukowych wynoszą ok. 2 proc. do chodu narodowego.

Co z tego mamy?

W roku ubiegłym na 961 za planowanych prac naukowo-badawczych i konstrukcyjno-doskonaleniowych podjętych w 36 szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej kierunkach zrealizowano całkowicie, bądź częściowo 900 prac.

Mieści się w nich odkrycie złóż gazu ziemnego w okolicach Wrocławia i Tomaszowa Lubelskiego, przygotowanie do eksploatacji cennych złóż rudy żelaza, otwierająca nowe perspektywy przed naszym kopalnictwem, nowe typy metanomierzy umożliwiające zwiększenie wydobywania węgla koksującego i sięgnięcie do złóż w pokładach o znacznej zawartości metanu.

Ogromne znaczenie dla całej naszej gospodarki miało udoskonalenie technologii produkcji tlenku glinowego z surowców nieboksytowych. Dzięki intensywnym badaniom w tej dziedzinie, uwiecznionym powołaniem, awansowaliśmy do rzędu krajów mogących liczyć na własne aluminium.

Do osiągnięć w dziedzinie opanowania postępowych metod wytwarzania, decydujących o uzyskaniu wyrobów wysokiej jakości i lepszych efektach ekonomicznych, zaliczyć należy wypracowanie optymalnej technologii wytapiania i odlewania stali tlenowej i głębokotłocznej metodą tlenowo-konwertorową, wprowadzenie technologii ciągłego odlewania stali, opracowanie zunifikowanego kompletu obrabiarek, nowej technologii wykonywania łopatek do turbin z bardzo trudno obrabialnego materiału, wprowadzenie w przemyśle okrętowym w stoczni im. Komuny

Paryskiej nowej metody budowania większych statków w dwóch częściach, skonstruowanie napylarki próżniowej dla potrzeb przemysłu elektronicznego itp.

Koncentracja — frontalny atak

Nowe odkrycia surowców, metody technologiczne, konstrukcje maszyn i urządzeń rewolucjonizują gospodarkę. To już nie tylko doraźne korzyści z obniżenia kosztów przy tworzeniu wyrobów przemysłowych i znacznego podniesienia jakości, ale przede wszystkim osiągnięcie ważnego etapu w opanowaniu współczesnej techniki.

Mimo dorobku naszego zaplecza naukowo-badawczego nie brak i głosów krytycznych wskazujących na zaniedbania w wielu ważnych dziedzinach produkcyjnych. Dotyczy to w szczególności tych gałęzi przemysłowych, które zajmują się produkcją maszyn i urządzeń dla rozwoju nowych branż wytwórczych, a także pracujących na potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu.

Park wielu maszyn i urządzeń jest daleko mniej wydajny i nowoczesny od tych jakimi dysponują inne kraje. Podobnie w technologii i metodach wytwarzania nie nadążamy za postępem w świecie.

W dyskusji zjazdowej wskazywano kilka przyczyn tych niedostatków. Jedną to nadmierne rozproszenie sił i środków zaplecza naukowo-badawczego uniemożliwiające szybkie opracowanie tematów technicznych, technologicznych i konstrukcyjnych najważniejszych z punktu widzenia interesów gospodarczych. Zadania prowadzone niewielkimi środkami i przez niewielkie zespoły wlokły się latami i traciły z każdym dniem na aktualności. Zdarzało się, że niektóre prace podejmowano bez przeprowadzenia realnej oceny ich przydatności dla praktyki przemysłowej. W efekcie — pozostały pracami tylko na papierze...

W myśl uchwały V Zjazdu PZPR na szerokim froncie rozwoju nauki i techniki nastąpiła zasadnicza zmiana. Najważniejsze to skoncentrowanie badań naukowych na najpilniejszych problemach gospodarki, wzmożenie kontroli wdrażania zakończonych prac do praktyki, jakie uelastycznienie planowania prac badawczych, by odpowiadać aktualnym i perspektywicznym potrzebom gospodarczym. Słowem, by wysiłki nie miały się za celem, a mariaż nauki z praktyką szybko przynosił oczekiwane efekty.

JERZY SOKOŁOWSKI

DRANG NACH NORDEN?

Niemcy wracają. Caveant Consules! (strzeżcie się konsulowie!) Takie napisy ukazywały się na murach uniwersytetu i ulicach stolicy Norwegii — Oslo, w czasie ostatnich manewrów NATO u wybrzeży Norwegii. Była to demonstracja młodzieży przeciwko wzrastającemu wpływowi politycznemu i ekonomicznemu NRF na kraje skandynawskie. Ekspansja NRF kieruje się zresztą i przeciwko Danii, a nawet neutralnej Szwecji. Zamiast zbrojnej okupacji 1940 roku trwa obecnie — według określenia prasy duńskiej — tzw. „pełzająca okupacja”, stopniowo, krok za krokiem opanowująca ekonomikę krajów skandynawskich.

FORPOCZTY EKONOMICZNE

Zalew towarów produkcji NRF przewyższa na siłę. Wszystkie państwa północnej Europy mają w handlu z zachodnimi Niemcami bilans ujemny. W Szwecji i Danii wynosił on w 1967 roku ponad 2 miliardy koron, w Norwegii miliard koron, w Islandii — około 600 milionów koron, a Finlandia miała deficyt handlowy z NRF w wysokości pół miliarda marek fińskich. Firmy zachodniemieckie starają się zarzucać Skandynawię dosłownie wszystkimi, począwszy od obiektów ciężkiego przemysłu po szczerbki do zębów. W witrzynach sklepów coraz liczniej ukazują się towary z etykietą „Made in (West) Germany”. Połowa samochodów to „Volks-wageny”, „Mercedesy” i „Opel”. Wielkie koncerny elektrotechniczne jak „AEG”, „Siemens” nie tylko odzyskały utracone w czasie wojny pozycje, lecz dalej je rozwijają np. zachodniemiecka „Akkumulatoren Fabrik AG” nabyła też największą szwedzką firmę „Bullidon-batteri”. Nadreński przemysł chemiczny rozwinął ofensywę głównie w Danii, gdzie niemieckie włókno syntetyczne opanowało całkowicie rynek i sięga do Norwegii. Węgiel i koks zachodniemiecki coraz skuteczniej wypiera dostawy amerykańskie i angielskie.

WYWÓZ KAPITAŁÓW

Zwiększają się wkłady kapitałów zachodniemieckich w przedsiębiorstwa skandynawskie. Tak więc roczny wywóz kapitałów NRF do Danii wzrósł się w latach 1961—68 z 79 do 247 milionów koron. W Szwecji udział kapitałów NRF w ekonomice tego kraju stanowi 30 procent i przewyższa udziały kapitału angielskiego. Ten napór kapitału zachodniemieckiego wywołuje zaniepokojenie kół przemysłowych Skandynawii.

Pierwsza przesłała do obrony Danii. Rząd tego kraju powołał uchwałę, mocą której obcy kapitał w Danii nie może przewyższać 5 procent wartości akcji wszystkich przedsię-

biorstw. Również w Norwegii koła przemysłowe wyrażają obawy o losy rodzimego przemysłu. Niedawno minister gospodarki tego kraju W. Rostof w wywiadzie dla pisma „Morgenbladet” powiedział, że „jeżeli napływ kapitału NRF będzie wzrastał w dotychczasowym tempie przemysł norweski przejdzie pod obcą kuratelę”.

KOLONIŚCI

Lecz nie tylko kapitał przemysłowy NRF zagraża krajom skandynawskim. Prasa duńska donosi, że w ostatnich latach zauważono coraz częstsze przechodzenie duńskich gospodarstw rolnych w ręce Niemców — obywateli NRF. „Rolnicy niemieccy stanowią potencjalne niebezpieczeństwo dla niepodległości kraju” — pisał gazeta — „Jutlands-Posten”.

Na tym tle staje się zrozumiałe dlaczego Bonn tak aktywnie agituje za przyłączeniem Danii, Norwegii, Islandii i nawet Szwecji do Wsólnego Rynku (EWG). Pozwoliłoby to łatwiej koncernom zachodniemieckim opanowywać rynek skandynawski i uzależniłoby przemysł ten od kapitałów zachodniemieckich.

EKSPANSJA MILITARNĄ

Ofensywa monopolu NRF na kraje skandynawskie ściśle związana jest z ekspansją militarną. Bońscy milicyjści tak samo jak koncerny zachodniemieckie, zwiększają wyraźnie swoje wpływy w Skandynawii. Przypomnijmy pewne fakty.

Najpierw Bonn uzyskało zgodę Kopenhagi na zawinięcie do portów duńskich okrętów Bundesmarine. Następnie otrzymało pozwolenie na utworzenie w Danii baz zaopatrze-

nia NATO, to jest — głównie Bundeswehry. Najtrudniej było zdobyć zgodę na udział Bundeswehry w manewrach na ziemi duńskiej. Lecz i ta bariera została przełamana. Tyle tylko, że dowództwo NATO każe żołnierzom niemieckim w Danii „zamknąć gęby” i żołnierze niemieccy przejeżdżają przez ulice miast duńskich w wozach z opuszczonymi płachtami brezentami.

OBECNOŚĆ BAŁTYCKA

Na morzu Bonn poczyniła sobie śmielej. Wiceadmirał Bundesmarine — Jeschonek oświadczył niedawno, że „zachodnie Niemcy biorą na siebie główne brzemie obrony dostępu do Morza Północnego, dlatego flota NRF na Bałtyku powinna rozporządzać odpowiednią obecnością”. Ta „obecność” wyraża się stałym wzmacnianiem floty NRF na Morzu Bałtyckim. Zachodniemiecki wilk morski znowu szczyrzy zębami. Okręty Bundesmarine krążą na terytorialnych wodach duńskich i norweskich. Zaś z dniem 1 października dowództwo zjednoczonych sił morskich NATO na Bałtyku objął w miejsce duńskiego admirała Lindego, zachodniemiecki admirał Obermeier. Prasa kopenhaska pisze, iż Obermeier jest „doświadczonym hitlerowskim marynarzem”.

A Norwegia? Tak samo jak w Danii, Bonn realizuje w tym kraju swoje plany. O ile Dania zdradza uzasadnione obawy wobec penetracji militarnej w swym kraju, Norwegia otworzyła wrota Bundeswehrze i amerykańskiemu Pentagonowi.

ANTYNORWESKIE POSTĘPY

Storting norweski wyraził zgodę na dopuszczenie oficerów NRF do sztabu dowódz-

twa północnej strefy NATO, rezydującego w bazie tej organizacji pod Oslo. Początkowo pojawiło się w bazie dwóch oficerów Bundeswehry, następnie 10-ciu a obecnie Bonn do maga się akredytacji swego generała. Norwegia w ustępstwach wobec Bonn poszła jeszcze dalej. Zgodziła się na współpracę w produkcji broni dla Bundeswehry. Zamówienia NRF sięgają setek milionów koron. Bonn „dla wzmocnienia obronności wybrzeży Norwegii” zobowiązała się dostarczyć 15 okrętów podwodnych najnowszej konstrukcji, w zamian za co Bundeswehra otrzymała prawo budowania magazynów na ziemi norweskiej.

Ale ponadto, umacniając swą pozycję w „neutralnej” Szwecji, Bonn podejmuje również zabiegi aby wskazać dawne kontakty z reakcją fińską. Próby w tym kierunku przybrałyby większe rozmiały, gdyby na przeszkodzie nie stała radziecko-fińska umowa z 1948 roku. Postępowa prasa fińska ostrzega Finów przed nieduwznanymi zakusami zachodniemieckimi, które mogą spowodować na kraj groźne niebezpieczeństwo.

★

Zdumiewa więc krótkowzroczność polityków w Oslo i Kopenhadze, którzy nie dostrzegają grożącego Skandynawii niebezpieczeństwa. Kopenhaskie pismo „Aktuellet” dowodzi nawet, że „NATO jest dostatecznym hamulcem dla rewizjonistycznych tendencji Bonn”. Ale czyż nie w ramach NATO Bonn rozwinęło swoją siłę zbrojną i zaczęło domagać się rewizji europejskich granic? Czyż nie pod skrzydłami Bonn odżył i rozwija się ruch nehitlerowski?

HENRYK BARAŃSKI

Nasz konkurs „BĄDŹMY ZDROWI”

Ważna oświata sanitarna

mocne w prawidłowym rozwiązaniu konkursu.

Dzisiaj rozmawiamy z doktorem Bronisławem Krajnikiem, naczelnikiem Wydziału Zdrowia Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych i prezesem Zarządu Wojewódzkiego PCK w Poznaniu.

— Panie doktorze, szeroko pomyślana oświata sanitarna całego społeczeństwa, to podstawowy warunek skutecznej walki z gruźlicą. Same organa państwowe, powołane do zwalczania gruźlicy, bez społecznej pomocy — nie dadzą chyba rady. Tu wiele może pomóc działalność Polskiego Czerwonego Krzyża.

— Taką pracę prowadzimy od 50 lat. Przecież w następnym roku nasza organizacja — Polski Czerwony Krzyż — na terenie województwa i Poznania będzie obchodzić jubileusz. Od samego początku w pracy PCK ważne miejsce zajmowała walka z gruźlicą. Początkowo dysponowaliśmy własnymi przychodniami, sanatoriami, ambulatoriami ruchowymi. Po przekazaniu społecznej służbie zdrowia wszystkich urządzeń i placówek w latach 1948—50, przeszliśmy do szerzenia oświaty i propagandy, mającej na celu nauczyć społeczeństwo jak należy walczyć z tą społeczną chorobą.

— Piękne karty zapisał w ciągu 50 lat PCK w Poznaniu i województwie. Chyba stał się najbardziej masową organizacją tego typu?

— Najważniejsze nasze zadanie to zaszczepienie w ludziach nawyku higienicznego trybu życia i troski o zdrowie. Dokonyujemy tego przez rozbudowaną sieć kół drużyn PCK, przez zacieśnianie współpracy z wszystkimi organizacjami społecznymi zwłaszcza na wsi czy też organizację konkursów czystości i innych.

Dzisiaj w ramach walki z gruźlicą akcją propagandową zajmuje się 2 200 kół zakłado-

wych i terenowych z liczbą ponad 140 000 członków oraz 2 300 kół szkolnych, skupiających w swoich szeregach 200 000 członków. Zagadnieniem tym zajmuje się ponadto 1 800 ogólnoszkolnych sanitarnych posterunków PCK, 2 800 posterunków zakładowych i terenowych w miastach i na wsi, ponad 400 drużyn zakładowych oraz 1 000 wiejskich przodownic zdrowia. To jest potężna armia zdrowia, dzięki której oświata sanitarna dociera do najbardziej odległych zakątków. Chciałbym — korzystając z okazji — złożyć wszystkim członkom PCK serdeczne podziękowanie za ich społeczną pracę.

— Jak nam wiadomo, z plekna akcja występuje od kilku lat kolejowa służba zdrowia. Na czym ona bliżej polega?

— Aktyw Czerwonego Krzyża kolejowej służby zdrowia, dzięki poparciu dyrekcji PKP, organizuje pociąg sanitarny, który przez tydzień dokonuje zdjęć małoobrazkowych mieszkańców wielkopolskich wsi i pracowników rozmaitych zakładów. Przeciętnie każdego roku pociąg objeżdżający prawie połowę naszego województwa dokonuje do 15 000 zdjęć małoobrazkowych. To jest ważna pomoc dla Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej. Dobrze układa się również współpraca z Wojewódzkim Komitetem do Walki z Gruźlicą. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tylko współdziałanie zapewni osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w walce z gruźlicą.

Rozmawiał:

JERZY KNAPIK

II tom CZERWONIEJ PANCERNI PIĘĆ

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Nie przedkłada się po tej wojnie wypogodzi — powiedział ojciec Janka, kiedy już ruszyli z powrotem.
— Ale Gustlik ma swoją rację, jak mówi, że fajrant — energicznie wturcił Grigorij — bo to już blisko. Sam jestem na świecie jak palec, dziewczyna żadna mnie nie chce, ale też plany układam, jak żyć po wojnie.
— Szli na przelaz ugorom w tę stronę, gdzie u nadbrzeża zostawili szalupę po przeprawie przez Motławę.
— Najdziesz tako, co cię będzie chciała — Gustlik objął Grigorija za ramię — Zawioza cię pod Studzianki do Czeresniaka i wyswatam.
— Ze wsi nie chcę.
— No to ci domy dziesięć z Warszawy. Wichura ci to zrychla, powiem mu, jak wróci.
— Gdzie Wichura? — zainteresował się Grigorij.
— Na barce popłynął po makę, ale do jutrzejszego wieczora, do zabawy powinien być z powrotem — wyjaśnił Janek.

★

Wichura nie zdążył wrócić przed wieczorem, ale bał się zaczął równo z zachodem słońca. Nie było jaka zabawa, ale prawdziwa bał. Żołnierski bał w wyzwolonym Gdańsku. Ogromna sala na parterze jednego ze starych mieszczańskich domów ledwie mogła pomieścić gości. Ściany nosiły jeszcze ślady walk — tu nad oknem jeździł sadz po stłumionym pożarze tam skończył się ścian murze, nadpęknięty tynk, ale wszystko ochłodzone po żołniersku uprzątnięte a gdzie nie moż-

na, to osłonięte wojennym plakatem — był tam zielony żołnierz porucznika Włodzimierza Zakrzewskiego, wołający „Na Berlin!”, śmiejące hitlerzy Kukryników, siwy, bijący w dzwon chłop, Mikołaj Żukowa z napisem: „Bracia Słowianie!” Gdzie nie starczyło plakatów, naczepili kawalki artyleryjskich sieci maskujących, upięte płaszczy-palaki ozdobione zielonymi kółkami leśnymi, rozkwitną tarninową gałęzią albo hasłem pospiesznie wypisanym na płótnie: „Gdańsk polski na wieki!”, „W pierod na Berlin!”, „Rusząj do tańca, jak na Germańca!”, „Hitler świnia cycek, biorą w... fryce”. W co biorą fryce, nie było widać, bo kapelan brygady kazał zielonią zastłonić.

Prawie po środku balowej sali była dziura na wylot do piwnicy, ale nie specjalna, tylko wybita przez pocisk, którą ostaniali saperzy koszy z tabliczkami: „Uwaga, dziura!” i po rosyjsku: „Wnimanie, nie prowolis”. Od czasu do czasu ukazywała się w niej głowa żołnierza, który wylazł po drabinie i podawał tańczącym butelki ze zdobytym piwem.

Grała nie brygadowa orkiestra, bo oni tylko marsze umieli, lecz doraźnie zebrany polsko-radziecki zespół, a w nim takie instrumenty, jakie były pod ręką — harmonia, gitara, trąbka sygnałowa, fortepian z kolumnką z cegieł zamiast nogi i z przestrzelnym wiekiem, oraz naturalnie bęben. Nad podwyższeniem orkiestry wylazły ze ściany resztki półwypukłego hitlerowskiego orla poobitkiwanego kolbami — mieli go saperzy złupać, ale nie zdążyli, bo już się zaczął bał. Żołnierski bał w wyzwolonym Gdańsku.

— Wszystkie pary tańczą!

Tańczyły polskie i radzieckie tele- i radiofonistki, sanitariuszki w odświętnie odprasowanych mundurach. Czasem zamiast butów z cholewami — zdołane pantofle, a przy każdym mundurze coś kobiecego dla ożywienia: broszka, apaszka, chusteczka w rękę, kwiat lub gałazka tarniny we włosach. Było też trochę cywilnych niewiast z ekipy obejmującej miasto, jak i przywiezionych do pracy, kiedy Gdańsk był jeszcze niemiecki — wszystkie miały białoczerwone opaski albo wstążki u kłap skroinowych po wojskowemu kostiumów. Wśród żołnierzy paru cywilnych mężczyzn, ale też z opaskami na rękach, w długich butach, kurtkach wojskowego kroju.

PODSTAWA DZIAŁANIA - ROZWÓJ PRZEMYSŁU

Rozmowa z K. Buchertem - I sekretarzem KD PZPR

Nowe Miasto położone na prawym brzegu Warty, jest najbardziej uprzemysłowioną dzielnicą Poznania. Znajduje się tu 130 zakładów, w tym 18 przemysłu kluczowego. Udział tych zakładów w globalnej produkcji Poznania wynosi 34 procent. Jest to też, pod względem obszaru, największa dzielnica Poznania, natomiast najmniejsza pod względem zaludnienia.

Z uwagi na przemysłowy charakter dzielnicy rozmowę z I sekretarzem KD PZPR Nowe Miasto - Kazimierzem Buchertem rozpoczęliśmy, od tego właśnie tematu.

W obecnym programie wyborczym Frontu Jedności Narodu uwzględniono dalszy rozwój przemysłu. Czy realizacja tych zamierzeń przebiega zgodnie z planowanymi założeniami?

Większość zakładów przemysłowych w naszej dzielnicy znacznie przekracza zadania



Kazimierz Buchert

Fot. - K. Przychodźki

złożone w programie wyborczym. W 1966 roku na przykład wykonały one roczne zadania w 101,5 procent, dając za około 108 milionów złotych dodatkowej produkcji. Jeszcze lepsze wyniki uzyskały w 1967 roku, wykonując za 159 milionów złotych ponadplanowo

produkcję. Tegoroczny przebieg realizacji zadań wskazuje, że dodatkowa produkcja wyniesie 300 milionów złotych. Do tak wielkich sukcesów w dużym stopniu przyczyniły się zobowiązania zakładów, podjęte na cześć V Zjazdu partii. Wartość bowiem przedzjazdowych czynów produkcyjnych wynosi 144 miliony złotych. Co roku też następuje dalsza rozbudowa wielu naszych fabryk. Przy tej okazji są one także modernizowane, co stwarza lepsze warunki pracy załogom. Wiąże się to na pewno ze stałe wzrastającą w naszych zakładach - wydajnością pracy. W 16 kluczowych zakładach średni procent przyrostu produkcji w latach 1966-68 wyniesie 22 procent. Natomiast zatrudnienie w tym okresie wzrosło o 3,1 procent. Świadczy to o dużej dynamice wzrostu wydajności. W tym roku na przykład, w porównaniu z 1965 rokiem, wydajność wzrosła o około 14 procent. Tempo jednak rozbudowy zakładów nie przebiega wszędzie zgodnie z założeniami programu. Poznańska Fabryka Łożysk Toczących na przykład, mimo zaplanowania, nie przystąpiła jeszcze do II etapu rozbudowy. O kilka lat zatem opóźni się w tym zakresie zwiększenie produkcji. Na ogół jednak tempo rozwoju zakładów jest prawidłowe. Najwięcej w tym kierunku uczyniła „Lechia”. Obecnie trwa

modernizacja „Pometu” i „Stomila”. W tym roku doczekały się rozbudowy i unowocześnienia między innymi wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku.

Zarówno w programie wyborczym FJN, jak i w liście KW PZPR z lutego 1967 roku poświęcono dużo miejsca poprawie warunków bytowo-socjalnych pracowników i mieszkańców dzielnicy. Jak dzielnica ocenia postępy w tym zakresie?

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że opracowany dzielnicowy program poprawy warunków bytowo-socjalnych realizowany jest na ogół zgodnie z jego założeniami. Najwięcej uczyniły w tym zakresie duże zakłady przemysłowe. Pewne niedociągnięcia w realizacji programu stwierdzamy w mniejszych zakładach i niektórych spółdzielniach pracy. W ciągu jednak niecałych dwóch lat uczyniono sporo dla wygody mieszkańców i poprawy warunków w zakładach. W wielu fabrykach powstały punkty naprawy obuwia, czyszczenia i farbowania odzieży. W innych znów zakładach zorganizowano kioski spożywcze i bufety. Najbardziej podkreślenia godny jest fakt, że te nowe placówki w zakładach udostępniono także mieszkańcom. Zakłady uczyniły też sporo dla zwiększenia bezpieczeństwa i higieny pracy, co przecież wiąże się z poprawą warunków w halach produkcyjnych. W niektórych usprawniono działanie wentylatorów, w innych poprawiono oświetlenie lub uczyniono wiele dla dalszej mechanizacji pracy.

Na Nowym Mieście przebiega jeszcze niska, rozproszona zabudowa. Dopiero przystąpienie, zgodnie z programem wyborczym, do budowy nowych Rataj, zmieni charakter całej dzielnicy. Naszych czytelników, mieszkańców Rataj, interesuje jednak sprawa obiektów towarzyszących budownictwu mieszkaniowemu. Czy i w tym zakresie tak prac zgodny jest z założeniami programu wyborczego?

Budowniczości osiedla Rataje nie przejęli na szczęście dotychczasowych złych tradycji Poznania. Wiadomo, że do tej pory na wszystkich nowych osiedlach budowano najpierw domy mieszkalne, a dopiero po dłuższym okresie przystępowano do stawiania innych, nie mniej koniecznych, obiektów użyteczności publicznej. Rataje są chlubnym pod tym względem wyjątkiem. Równocześnie powstają tu domy mieszkalne i inne obiekty. Wybudowano już pawilon handlowy z barem mlecznym. Do końca grudnia gotowa będzie szkoła podstawowa i żłobek. Przystąpiono też do wykopów pod fundamenty przychodni i apteki. W związku jednak z coraz większym tempem budowy domów, należałoby chyba przyspieszyć budowę drugiego żłobka. Ma być on gotowy dopiero w II kwartale 1970 roku. Trochę to późny termin. Inwestycja ta powinna być ukończona pod koniec przyszłego roku. Warto też zastanowić się nad zwiększeniem liczby pomieszczeń powstającej przychodni.

Budowy nie doczekała się również uwzględniona w programie wyborczym FJN, szkoła specjalna. O tej inwestycji na razie głośno, choć potrzeby w tym zakresie są znaczne. Obecnie szkoła ta mieści się w starym budynku na Główniej, nie posiadającym właściwych warunków do nauki.

Poza programem wyborczym zorganizowano natomiast na Nowym Mieście w bilśniach budynkach szkół nr 3 i 19 przy ul. Bydgoskiej Podstawową Szkołę Muzyczną. Na razie istnieją w niej dwie klasy, lecz co roku liczba dzieci będzie tu większa. W związku z tym władze dzielnicy wysunęły słuszną koncepcję pozostawienia szkoły muzycznej w obecnej zajmowanej przez nią obiekcie. Ten stary gmach, o grubych i nieakustycznych murach doskonale nadaje się na ten cel. Natomiast dla szkół nr 3 i 19 należałoby postarać się o nowy obiekt w rejonie Śródky. Byłoby to - zdaniem gospodarzy Nowego Miasta - bardziej ekonomiczne posunięcie, niż ponowna budowa szkoły muzycznej w obrębie osiedla Rataje.

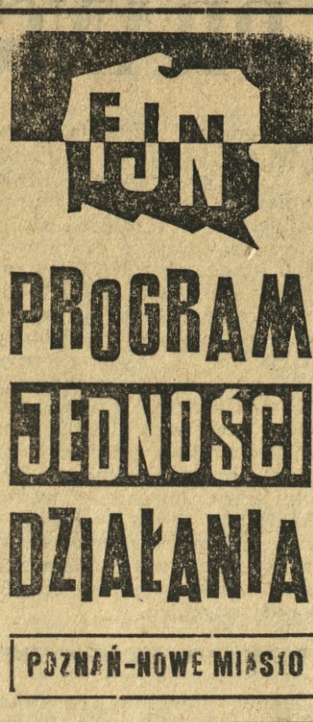
Obok niewątpliwych postępów inwestycje... na papierze

W obecnej kadencji wiele zmieniło się na lepsze w szkolnictwie Nowego Miasta, choć, niestety, nie zrealizowano do tej pory wszystkich zamierzeń zawartych w programie wyborczym FJN.

Spośród 18 szkół podstawowych, większość mieści się w nowych budynkach. Prawie wszystkie stare, a także niektóre nowe doczekały się w obecnej kadencji kapitalnych remontów i modernizacji. Było to konieczne z uwagi na wprowadzenie do szkół podstawowych 8-letniej nauki. W latach 1966-68 na remonty i unowocześnienie obiektów szkolnych wyda się po nad 5 mln. zł z funduszy państwowych oraz 6 mln. zł ze Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. Między innymi za społeczne pieniądze przeprowadzono kapitalny remont Ośrodka Wychowawczego dla Dzieci Głuchych.

Znacznie gorzej przedstawia się jednak realizacja inwestycji szkolnych uwzględnionych w programie wyborczym FJN. Przewidywano w nim bowiem wybudowanie 3 nowych szkół podstawowych. Do końca grudnia tego roku gotowa będzie tylko jedna szkoła, na powstającym osiedlu Rataje.

Do budowy szkoły nie przystąpiono w Starolece przy ul. Książęcej. Jak stwierdził w rozmowie z nami przewodniczący Prezydium DRN Zbigniew Kotulski, brak tej inwestycji spowodował także kłopoty z urządzeniem na Starolece przedszkola. Budynek bowiem starej szkoły planowano, po adaptacji, przeznaczyć na 4-oddziałowe przedszkole. Tak więc nie zdołano zapewnić do tej pory właściwych warunków dzieciom w wieku szkolnym oraz przedszkolakom. Budowa szkoły na Starolece ma się rozpocząć w przyszłym roku. Jej zakończenie ma nastąpić w tym samym roku.



POZNAŃ-NOWE MIASTO

Gzuwają nad zdrowiem mieszkańców

Duży obszar jaki obejmuje dzielnica Nowe Miasto, szeroko rozrzucone skupiska ludności, nie zawsze dobre drogi dojazdowe do nich, wszystko to sprawia wiele kłopotów w odpowiednim zabezpieczeniu opieki zdrowotnej mieszkańców tej dzielnicy.

Kiedy w 1965 roku dyskutowano nad programem wyborczym FJN wielu mieszkańców postulowało budowę nowych poradni i przychodni. Dotychczas istniejące, z wyjątkiem Przychodni Obwodowej przy ul. Kórnickiej, mieściły się w starych budynkach, w których warunki lokalowe i sanitarne nie odpowiadały potrzebom. Postulat budowy nowych placówek nie zawsze był możliwy do zrealizowania. Dla tego władze dzielnicy położyły duży nacisk na remont i modernizację istniejących lokalii pozostających w gestii służby zdrowia. Tak stało się w Przychodni Rejonowej nr 4 przy ul. Leszka, gdzie zakończony remont znacznie poprawił warunki pracy. Ale, niestety, nie ma róży bez kolców. Budynek przy ul. Leszka nie jest podłączony do sieci wodociągowej. Wodę dostarcza hydrofor, który jednak często za wodzi w okresie zimy.

Realizując program wyborczy uruchomiono trzeci rejon ogólny, podlegający poradni w Żegrzu, ale umiejscowiony w Przychodni Specjalistycznej przy ul. Kórnickiej. Korzysta z niego mieszkańcy ulic: Rocha, Kórnickiej, Polanki, Kobylepola i przyległych. W budowie znajduje się poradnia rejonowa w Krzesinach przy ul. Nowotarskiej. Działają poradnie dla kobiet w rejonie Żegrza oraz dla dzieci chorych i zdrowych przy ul. Kórnickiej, w Antoninku i Krzesinach. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa (koszt 3 mln zł) poradni rejonowej, która obsługiwać będzie mieszkańców osiedla Rataje. W ramach dzielnicowej stacji sanitarno-epidemiologicznej uruchomiono pracownię higieny pracy, której zadaniem jest badanie warunków pracy w przemyśle.

Urządzenia komunalne na pierwszym planie

Jednym z najtrudniejszych do rozwiązania jest na Nowym Mieście problem urządzeń komunalnych. Dzielnica ta obejmuje w większości tereny nie posiadające odpowiedniej sieci dróg, a co za tym idzie komunikacji, a także urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych.

Nie więc dziwnego, że problemy te wysuwały się na pierwszy plan w dyskusji przed wyborczej 1965 roku. W zatwierdzonym do realizacji programie stwierdzono m. in. że: „Generalnym naszym zadaniem na najbliższy okres będzie dołożenie wszelkich starań, aby w większym niż dotychczas stopniu uwzględnić potrzeby dzielnicy w zakresie gospodarki komunalnej”.

Ogółem na poprawę sytuacji sanitarnej dzielnicy przewidziano na lata 1965/69 sumę 30 milionów złotych, z tego 2/3 na sieć kanalizacyjną, a resztę na wodociagową. Większość zamierzeń jest zrealizowana. Największą trudnością stanowi brak w rejonie miasta oczyszczalni ścieków. Planowana już od wielu lat budowa w tym rejonie Centralnej Oczyszczalni Ścieków, nie może jakoś wejść w stadium realizacji, a przecież sprawa staje się bardzo pilna z uwagi na rozpoczętą budowę wielkiego osiedla mieszkaniowego na Ratajach.

Znaczące zwiększenie liczby mieszkańców na Nowym Mieście, jakie nastąpi w najbliższych latach, wymaga również poszerzenia i unowocześnienia sieci istniejących dróg. Realizując program wyborczy z 1965 roku, zmodernizowano kilkanaście ulic. Na ten cel wyda no ponad 60 milionów złotych. Nie wszystko jednak zrobiono tak, jak przewidywał harmonogram robót. Na Trasie Staroleckiej zakończono pierwszy etap, a więc zmodernizowano tę ulicę aż do torów kolejowych. Niestety, nie rozpoczęto jeszcze budowy drugiego etapu, na co z niecierpliwością czekają mieszkańcy

Wreszcie więcej placówek handlowych

Przez szereg lat mieszkańcy Nowego Miasta odczuwali brak dostatecznej liczby placówek handlowo-usługowych. Z uwagi bowiem na rozproszoną budownictwo w tej dzielnicy jeden sklep może zaspokajać wyłącz nie potrzeby niewielkiego sąsiedztwa rejonu.

Od 1965 r. wiele zmieniło się w tym zakresie na Nowym Mieście. Co roku przybywało tu nowe pawilony handlowo-usługowe. Do budowy niektórych, jak np. w Kobylepolu przystąpili w czynie społecznym sami mieszkańcy. Do tej pory powstało w dzielnicy 9 pawilonów, w tym 3 poza planem wynikającym z programu wyborczego FJN. Nadal jednak gospodarze dzielnicy, realizując postulat mieszkańców, dokładają starań, by wszystkie osiedla posiadały należytą sieć placówek handlowych. W budowie znajdują się trzy dalsze pawilony. W jednym z nich - na Główniej - mieścić się będzie bar-kawiarnia.

południowych rejonów dzielnicy. Trwa budowa trasy Chwaliszewskiej. Nowe nawierzchnie otrzymały ulice: Antoniego, Zawady, Komandoria, Pokrzywno, Torowa, Majakowskiego, Gnieźnieńska, Wieżowa, Zagórze, Konarskiego i Tomickiego. Nie doczekały się natomiast modernizacji takie ulice jak: Minikowo, Pstrowskiego i Główna. Dwa główne szlaki komunikacyjne prawobrzeżnej części naszego miasta, ulice Ostrowska i Warszawska już częściowo przebudowano, ale trasę w kierunku Warszawy zmodernizowano tylko w połowie. Mieszkańcy Żegrza z dużym zadowoleniem przy jeli przebudowę ulicy Ostrowskiej, lecz wypatrują jeszcze założenia chodników. Trasa ta jest bardzo uczęszczana przez samochody i autobusy i w związku z tym ruch pieszy wymaga tu na pewno pełnego bezpieczeństwa.

W ramach konserwacji dróg i zieleni wykonano drobne remonty ulic, mostów i zieleni na ogólną kwotę 20 milionów złotych.

Czyni społeczne stanowią poważną pozycję planu przebudowy i upiększenia całej dzielnicy. Nowe Miasto już od kilku lat przoduje w realizacji czynów społecznych wśród pozostałych dzielnic Poznania. W latach 1965 i 1966 wykonano czynów społecznych za łączną sumę 40 milionów złotych, w 1967 roku ich wartość wynosiła 23 miliony złotych, zaś plan na ten rok przewidyuje 20 milionów złotych. Można zaryzykować twierdzenie, że plan ten będzie przekroczony.

Zasadniczym miejscem realizacji czynów społecznych dzielnicy Nowe Miasto był w latach ubiegłych Park Tyśiąclecia. Będzie on całkowicie zakończony w 1969 roku. Ale na tym nie kończy się lista czynów społecznych. Dzięki nim powstało piękne boisko sportowe w Antoninku. Tego typu obiekty buduje się również w Krzesinach i Żegrzu. W budowie znajduje się ośrodek kulturalno-rozrywkowy mieszczący kawiarnię, klub, czytelnię, bibliotekę itp., który zlokalizowano w Ogródkach Działkowych im. 20-lecia PRL na Minikowie. W związku z tym zmienia się charakter tych ogródków, które będą udostępnione wszystkim mieszkańcom Nowego Miasta i stworzony tam zostanie park wypoczynkowy.

Z umieszczonych w programie wyborczym obiektów nie wykonano basenu kąpielowego na Malcie (wiąże się to bezpośrednio z budową oczyszczalni ścieków) oraz ośrodka sportów wodnych nad Wartą. Zamiast tego - poza planem - powstało kilka innych obiektów, m. in. ośrodek harcerski nad Małą, bar-kawiarnia nad tym samym jeziorem, baza dla pracowników Rejonu Zieleni, ośrodek handlowo-usługowy oraz bar w Kobylepolu, plac zabaw dla dzieci przy ul. Bydgoskiej i kilkanaście świetlic dla komitetów blokowych. Ważkim przedsięwzięciem była budowa remizy strażackiej w Krzesinach. Obiekt ten oddano już do użytku.

Na potrzeby rolnictwa

Poznań jest ośrodkiem miejskim, jednak w jego granicach znajduje się spory obszar ziemi uprawnej, w sumie około 8 tys. ha. Z tego ponad 50 procent administracyjnych jest przez Wydział Rolnictwa Prezydium DRN Nowe Miasto. W planach perspektywicznych przewidziane jest stworzenie na Nowym Mieście bazy warzywno-sadowniczej dla potrzeb mieszkańców Poznania.

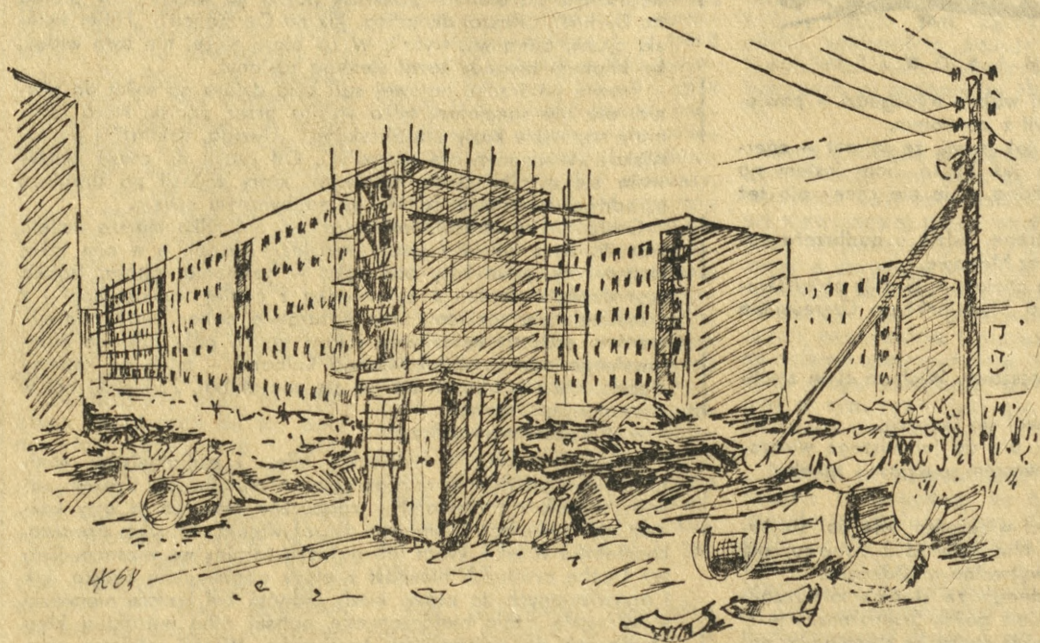
Problemy rolnictwa również znalazły się na poczynku programu wyborczego FJN na lata 1965-1969. W ramach czynów społecznych uruchomiono w tych latach bazę międzykółkową w Splawiu. Koszt 600.000 zł zorganizowano w Żegrzu bazę dla Stacji Zabiegów Ochrony Roślin, wyposażając ją w nowoczesny sprzęt, aparaturę ochrony roślin i środki transportu. To pozwoliło na znaczne zwiększenie zakresu usług. Rozbudowano też i unowocześniono lecnice dla zwierząt. Gruntownej modernizacji poddano bazę magazynową Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Samopomoc Chlopska” w Krzesinach. 11 mln zł kosztowała budowa magazynu ziemniaczarki w Kobylepolu. Tutaj inwestorem było PP Warzywa i Owoce.

Sporo uwagi poświęcono melioracji oraz szczegółowemu pomiaracyjnemu zagospodarowaniu łąk. Osuszono również wiele ha gruntów ornych i ogrodniczych.

Stronę opracowali:

ANNA SIEKIERSKA
MACIEJ STABROWSKI

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
Nr 284 (7710) 29 XI 1968



OSIEDLE PIASTOWSKIE NA RATAJACH

Rys. - L. Kapczyński

Międzypaństwowe spotkania polskich piłkarzy w 1969 r.

Władze naszego piłkarstwa zatwierdziły już program międzypaństwowych spotkań naszych reprezentacji w 1969 r. Trzy drużyny narodowe: pierwsza, młodzieżowa i juniorów mają rozegrać łącznie 20 spotkań międzypaństwowych.

Pierwszą reprezentację czeka 8 meczów, w tym 6 w eliminacjach do mistrzostw świata. Nasi piłkarze zainaugurują sezon eliminacyjny spotkaniem do mistrzostw świata z Luksemburgiem. Odbędzie się ono 20 kwietnia w Krakowie. Potem 30 kwietnia I reprezentacja Polski czeka towarzyski mecz z Turcją w Stambule. Już

w tydzień później nasi piłkarze stoczą w dniu 7 maja w Amsterdamie mecz z Holandią w eliminacjach do mistrzostw świata.

A oto dalszy program występów naszej drużyny narodowej: 15 czerwca Sofia, Bułgaria - Polska (eliminacje MS), 27 sierpnia Łódź, Polska - Norwegia (tow.), 7 września Chorzów, Polska - Holandia (elim. MS), 12 października w Luksemburgu, Polska - Luksemburg (elim. MS), 9 listopada Warszawa, Polska - Bułgaria (elim. MS).

Młodzieżowa reprezentacja Polski rozegra w 1969 r. 9 spotkań - z ZSRR, Rumunią, Bułgarią (dwukrotnie), Finlandią (dwukrotnie), Turcją, NRD i CSFR. Juniorzy poza ewentualnym startem w turnieju UEFA rozegrają 4 spotkania międzypaństwowe z NRD, Rumunią, ZSRR i CSFR.

Londyn - Sydney

Zasada i Wachowski jadą nadal

W środę wieczorem amerykańska agencja AP podała wiadomość, że z rajdu samochodowego Londyn - Sydney wycofali się m. in. jeden z wielkich faworytów imprezy, Szwedzi Bengt Soderstrom i Gunnar Palm, startujący na samochodzie „Ford Lotus-Cortina”. Ich wóz odmówił posłuszeństwa podobno wskutek używania tureckiej benzyny, która okazała się dla „rasowego Forda” zbyt niskooktanowa.

Według tej agencji, w środę wieczorem do granicy turecko-irańskiej dojechało około 90 załóg, wśród których znajdowali się również Polacy Sobiesław Zasada i Marek Wachowski.

Warto dodać, że pierwszy i jedyny odcinek na trasie do Bombaju uczestnicy rajdu będą mieli dopiero w piątek po przybyciu do stolicy Afganistanu - Kabulu. Tam regulamin przewiduje dla każdej załogi 6-godzinną przerwę.

Polscy kolarze na II miejscu

W Genewie, podczas posiedzenia dyrektoriatu Międzynarodowej Amatorskiej Federacji Kolarskiej (FIAC) ogłoszono rezultat challenge'u międzynarodowej federacji organizatorów imprez kolarskich na najlepsze wyniki osiągnięte przez zawodników poszczególnych krajów w 18 wielkich amatorskich wyścigach. Punktowano czterech najlepszych kolarzy każdego kraju. Sukces odnieśli kolarze polscy, którzy uplasowali się na drugiej pozycji, uzyskując 18 pkt. Zwycięzcy Szwedzi - 22 pkt., trzeci Polacy zajęli kolarze NRD - 13 pkt., a czwartą wspólnie Francja, Holandia, Czechosłowacja i Rumunia - po 11 pkt.

Na posiedzeniu dyrektoriatu FIAC podjęta została decyzja o przyznaniu srebrnego medalu olimpijskiego w wyścigu drużynowym na 4000 m zespołowi NRD. Podczas rozgrywania konkurencji na torze olimpijskim w Meksyku w finałowym wyścigu na 4000 m drużyna NRD walcząca z Danią została zdyskwalifikowana i pozbawiona srebrnego medalu. Dyrektoriat FIAC zmienił tę decyzję. Tak więc złoty medal zdobyła Dania, srebrny - NRD, a brązowy - Włochy. (PAP)

Z Poznania

Automobilklub Wielkopolski organizuje tradycyjną „Pogon za lusem” w dniu 1 grudnia br. Bliskość informacji udziela sekretariat klubu. Tel. 552-55.

Z okazji 20-lecia GKS Olimpia w Poznaniu odbędzie się 30 bm. w sali Domu Kultury MO uroczysta akademicka. Początek o godz. 17.

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju w Poznaniu organizuje 1 grudnia (początek o godz. 9) ogólnopolskie zawody radiostacji klubowych KF. Zawody odbędą się przy ul. Niezłomnych 1.

Bokserki Ośrodek Szkolenia wo-Metodyczny w Poznaniu wznowił swoją działalność. Cwiczenia odbywają się w niedzielę, środy i piątki w godzinach od 17 do 20 w sali siłowni Poznańskich Ośrodków Sportowych u zbiegu ulic Majakowskiego i Zamenhofa.

Drużynowe mistrzostwa szachowe Spółdzielczości Pracy rozpoczynają się 6 grudnia o godz. 17.15 w klubie „Mozaika” przy Starym Rynku 73. Tytułu mistrza broni zespół spółdzielni „Niewidoczność”.

Szachiści przed nowymi startami

W Poznaniu obradowała Komisja Sportowa Polskiego Związku Szachowego. Od przewodniczącego komisji, wiceprezesa PZSach, Stefana Fursa uzyskaliśmy informacje o najbliższych imprezach szachowych na szczeblu krajowym.

W najbliższy poniedziałek - w Białymstoku, Łodzi i Szczecinie - rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki w kategorii seniorów o Indywidualne Mistrzostwo Polski na 1969 rok. Od 5 grudnia zaś odbywać się będzie w Katowicach rozszerzony półfinał MP w kategorii kobiet.

Z okręgu poznańskiego prawo startu w półfinałach mistrzostw Polski uzyskali - Erenski i Miesowicz z Poczłowa oraz lechici Pietrusiak i Bernard. Spośród kobiet - Erenska. (nt)

dalekopisem

O PUCHAR CRZZ W SIATKÓWKĘ KOBIEC

W Warszawie rozpoczął się w czwartek finałowy turniej o puchar CRZZ w siatkówkę kobiet. Startuje w nim 8 zespołów, podzielonych na dwie grupy. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsce w grupach, stoczą w niedzielę pojedynki decydujące o zdobyciu pucharu.

W grupie „A” faworytki turnieju, siatkarki Polonii Świdnicy wygrały z II-ligową Skrą Warszawa 3:0, a II-ligową Gedanią nieoczekiwanie łatwo pokonała beniaminka I ligi, ŁKS Łódź 3:0. W grupie „B” Odra Wrocław zwyciężyła Kolejarza Katowice 3:2, a Budowlani Toruń wygrali ze Spółnią Warszawa 3:0. (t)

PIKARZE ARGENTYNY ZWYCIĘŻYLI CHILE

W argentyńskiej miejscowości Rosario odbyło się międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej, w którym Argentyna pokonała Chile 4:0 (2:0).

Warto przypomnieć, że zarówno piłkarze Argentyny, jak i Chile będą przeciwnikami reprezentacji Polski, która w grudniu br. przebywać będzie na tournée w Ameryce Południowej.

Samochody

Sprzedam samochód Syrena 103 (16.000 przebiegu). Sława, ul. Głogowska 25, pow. Wschowa, tel. 216. 37395g

Opel Rekord - 1700, sprzedam. Lubieckiego 27a, od godz. 17-19. 37127g

LoKale

Pracownik umysłowy poszukuje pokoju, względnie kupi wyłączone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36931g.

Przyjmę na pokój niekierującą rodzinę, lub młode pracujące bezdzietne małżeństwo. Oddam garaż na okres zimowy - ogrzewany. Winogrody - tel. 531-65. 36945g

Mieszkanie spółdzielcze - M-4 z wszelkimi wygodami, I piętro w Inowrocławiu, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty kierować: Stęszewskie Zakłady Roszarnicze w Stęszewie, pow. Poznań. 37122g

Przedsiębiorstwo państwowe, poszukuje w Poznaniu pokoju z użytkownikami kuchni, dla swego pracownika. Platne z góry. Zgłoszenia kierować: Stęszewskie Zakłady Roszarnicze w Stęszewie, pow. Poznań. 37121g

« O ŚWIATA »

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ul. Klasztorna 2 - telefon 542-26

ORGANIZUJE:

- Kurs kosztorysowania robót budowlano-montażowych - 2-miesięczny.
- Kurs dyspozytorów transportu samochodowego - 6 tygodni.
- Kurs specjalistyczny napraw i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych - 2-miesięczny.
- Kurs palaczy c.o. - miesięczny.
- Kurs dla elektryków ubiegających się o grupy kwalifikacyjne bhp.

Zgłoszenia przyjmują Ośrodki Szkolenia - Klasztorna nr 2, od godz. 8-19, w soboty do 16. KRR40

Poznańskie

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2

Poznań, Marchewskiego 123

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA POKOJÓW

dla pracowników zatrudnionych na budach.

Zgłoszenia oraz warunki do omówienia w Dziale Zaplecza, I ptr., pok. 105. K9051

Mieszkanie M-2, kwaterekunkowe, zamienię na równorzędną w Poznaniu. Oliwa, Wejhera 15 d m. 21, Miłosz. K9112

Przyjmę pana - Poznań, Małoszyńska 18. 37129g

Nieruchomości

Willi wolnostojąca, wyliczona, 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, 540.000 zł; dom nowy 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, 360.000 zł; dom 2-pokojowy, kuchnia, 3.100 m² ogrodu, ziemi, przy autobusie podmiejskim, 220.000 zł; połowa willi, piętro, 3 pokoje, obzerne, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Puszczykowo, 250.000 zł; sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 37841g

Willa komfortowa trzy-pokojowa, wyliczona, w miejscowości letniskowej pod Poznaniem (niepotrzebne mieszkanie zastępcze) do sprzedania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37693g

Sprzedam dom do remontu oraz 0,5 ha działkę - Kotowo koło Grodziska Wlkp. Wiadomość: Luboń 1, Kolonia PZNF 6 m. 6. 37943g

Sprzedam lub zamienię działkę budowlaną - 960 m², (miasto Poznań - Na ramowice), na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37084g

USZCZELKI FILCOWE I Z TWORZYWA



NAJLEPIEJ UCHRONIA TWOJE MIESZKANIE PRZED ZIMNEM

SZEROKI ASORTYMENT USZCZELEK DO NABYCIA W SKLEPACH Z ARTYKUŁAMI CHEMICZNYMI I GOSPODARSTWA DOMOWEGO. K9398

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu

organizuje w okresie od 1. XII. 1968 r. do 31. V. 1969 r.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii i jęz. obcych.

Zapisy przyjmuje

w poniedziałki i czwartki - od godz. 13.30 - 15 oraz we wtorki - od godz. 17.30 - 19 sekretariat VIII Liceum Ogólnokształc. im. A. Mickiewicza - ul. Głogowska nr 92, telefon 633-86. Dojazd tramwajami nr nr 4, 5, 10, 11, 12, 14. K9012

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Zakładów Metalurgicznych „POMET”

Poznań, ul. Krańcowa 15

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej,

w której rok szkolny rozpoczyna się 1 lutego 1969 roku - w zawodach:

TOKARZ i FORMIERZ - ODLEWNIK

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 lat życia,

- ukończenie szkoły podstawowej.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie: tokarze form.

w I roku nauki ryczałt mies. 150 zł 280 zł

w II roku nauki ryczałt mies. 320 zł 380 zł

w III roku nauki stawka godz. 3,20 zł 3,90 zł

- odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej,

- deputat węglowy począwszy od II roku nauki,

- urlop zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premię: tokarze do 15 proc., formierze do 25 proc. - miesięcznego zarobku podstawowego.

Podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i świadectwo zdrowia należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej - Poznań, ul. Krańcowa 15 w godz. od 9-15, telefon nr 720-81, wewn. 315. K9259

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 - przyjmie do pracy w nowouruchomionych zakładach stolarskich i ślusarskich przy ulicy Obrotowej - (Zegre):

- STOLARZY,

- ŚLUSARZY,

a ponadto na pozostałe budowy na terenie miasta Poznania:

- ELEKTROMONTERÓW,

- ELEKTROMONTAŻOWYCH na wstępny staż pracy,

- MALARZY,

- SZKLARZY,

- DEKARZY,

- BLACHARZY,

- PARKIECIARZY,

- LASTRIKARZY,

- MURARZY,

- ROBOTNIKÓW do transportu,

- MASZYNISTÓW lokomotywek spalinowych,

- OPERATORÓW na suwnice,

- POMOCNIKÓW OPERATORÓW na sprzęt ciężki z przygotowaniem w zawodzie ślusarskim lub elektrycznym.

- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym. Dla pracowników zamieszkujących Przedsiębiorstwo dostępne bezpłatnie zakwaterowanie w hotelach robotniczych, względnie zapewnienie zwrot kosztów dojazdów wg obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmują: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, Poznań, ul. Strzelecka 2/8, III piętro, pokój 301. K8219

Przedsiębiorstwo PGR Mchy z/s w Wieszczycynie, pow. Śrem - przyjmie zaraz

- OBOROWEGO z kwalifikacjami.

Mieszkanie zapewnione.

Wynagrodzenie wg UZP dla Pracowników Rolnych. W9342

Państwowe Gospodarstwo Rolne Goradzko poczt. Borzykowo, pow. Września - zatrudni natychmiast - PRACOWNIKA OBOROWEGO (2 osoby do pracy) o bora bezgraniczna.

Mieszkanie rodzinne zapewnione.

Sklep, szkoła 8-klasowa, przystanek PKS na miejscu.

Prosimy o osobiste zgłoszenia się w Biurze Gospodarskim. W9366

Dyrekcja Państwowego Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Strzelcu Krajeńskich - zatrudni

KIEROWNIKA - KIEROWNICZKĘ stołówek - posiadającego umiejętności organizacyjne i kulinarne w zakresie prowadzenia kuchni i stołówek w internacie.

Kuchnia posiada najnowocześniejszą mechanizację i zaplecze.

Dla osoby spoza Strzelca Krajeńskich - zapewniamy mieszkanie. W9406

Zatrudnimy:

- MURARZY szamotowych,

- MURARZY kominiowych i budowlanych,

- POMOCNIKÓW MURARSKICH.

Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmują: Zarząd Spółdzielni Pracy Budownictwa Przemysłowego - Poznań, ul. Hibnera 6. W9473

Dnia 26 listopada 1968 r. zmarł nagle honorowy członek Zarządu POZPN, długoletni zastępca działacza oraz sędzia piłkarski

Kolega JÓZEF MARCINKOWSKI

odznaczony Złotą Honorową Odznaką PZPN oraz wieloma innymi odznaczeniami sportowymi.

W Zmarłym straciłmy oddanego działacza sportowego i kolega.

Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. K9482

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 234 (7710) 29 XI 1968

Praca

Pielęgniarka, przyjmie opiekę nad inwalidą, lub starszą osobą w godzinach rannych 2-3 godz. dziennie. W zamian za mały pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36928g.

Fryzjerka, poszukuje pracy w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37090g.

Ślusarz - długoletnia praktyka, toczy, spawa - przyjmie stałą pracę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37031g.

Czeladnika i uczniów - przyjmę. Stolarnia, Strzelecka 13. 37132g

Dochodząca pomoc do dziecka, potrzebna. Sołacz, Wolińska 4 A. Zgłoszenia: godz. 16-19. 37020g

Młode małżeństwo, zaraz przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 37091g.

Uczeń, pracownik fizyczny do warsztatu ślusarskiego, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Sporna 12. 37098g

Nauka

Udzielam korepetycji, matematyka, chemia, fizyka, język rosyjski. Telefon 61-15-41, ul. Jugosłowiańska 9a. 36949g

Kupno

Kupię uszkodzony telewizor, magnetofon, radio tranzystorowe. Telefon 466-50. 37752g

Antyczny zegar kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36944g.

Kupię ciążnik Ursus 25, lub 28. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 37038g

Sprzedaż

Futro nowe, młode lisy - sprzedam. Pałacza 13 m. 1. 36984g

Dachówkę cementową o koło 200 m² sprzedam. Dąbrowskiego 44 m. 4. 36924g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór - poleca Brzozowska. Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 35760g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 33588g

Garaż blaszany sprzedam. Wiadomość: ul. Gwardii Ludowej 22 m. 2. 36925g

Sypialnię sprzedam. Rolna 42 m. 11. 37009g

Okazyjnie sprzedam tapczan 2-osobowy. Poznań, Libelta 6 m. 7. 37023g

Sprzedam wannę żeliwną. Ul. Wawrzyniaka 3 m. 22. 37039g

Salonik stylowy mahoń, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 37 m. 8. 37079g

† W dniu 27 listopada 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa babcia i prababcia, przeżywszy lat 85,

JADWIGA STANKOWSKA

z domu DĄBROWSKA Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 12 na cmentarzu regionalnym na Główniej (Miłostowo).

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Smolna 12b. 37882g

† Dnia 29 listopada 1968 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 55, najdroższy mąż, najlepszy przyjaciel w życiu i pracy, nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, syn, brat i wujek

EDWARD CZARNOTA

długoletni karmiciel Księgarni „Dom Książki” w Gnieźnie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 14 z kościoła św. Krzyża w Gnieźnie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ZONA z RODZINĄ

Gniezno. 37886g

Dnia 28 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia

HELENA NARZEKAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Śniadeckich 28. 37888g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 27 listopada 1968 r. zasnął w Bogu nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 77,

JÓZEFA FICHTNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczyńskiej (Dębiec).

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Modra 8 m. 1. 37857g



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzeczka (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-78, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-78, zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń; Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówki „Ruchu” i Poczty Druk. Znak: 3-747

Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-7

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbója Madeja”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA g. 19 „Wesela wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Lalka”; KOŚCIAN: „Hrabina Cosel”; LESZNO: „Lalka”; NOWY TOMYSL: „Cztery pancerni i pies”; „Wikingsowie”; OBORNIKI: „Wczoraj, dziś, jutro”; SREM Słonko: „Życie złodzieja”; SRODA: „Waleczni przeciw rzymskim legionom”; SZAMOTULY: „Hrabina Cosel”; WĄGROWIEC: „Rzeka bez powrotu”; WRZESNIA: „Angelika i król”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — IX Koncert Symfoniczny dyrygent — Jerzy Katlewicz, Regina Smendzianka (fortepian), Orkiestra Symfoniczna PFP.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 9) — g. 11—17.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) g. 11—17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) 9) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—18.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Pałac Działyńskich (St. Rynek 79) — „40 lat Ligi Ochrony Przyrody” — g. 8—18 (do 2. XII).
WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Międzychódzko-Sierakowskie” fotografie J. Korpala — g. 9—19 (do 30 bm.).
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania i lekarz i uczonej Odrodzenia” — g. 12—18.
BWA (St. Rynek — Arsenat) — Malarstwo i rzeźba J. Berdysaka — g. 10—18 (do 8. XII).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10—18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa książek „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 12—20 (do 30 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kaliszana — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesienią PTF” — g. 10—19.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 1) — Wystawa Reliéfów J. Rosolowicza z Wrocławia; Salon Galerii — Obrazy H. Wańka (do 10. XII).
Muzeum Archeologiczne — Pokaz rzeźb ceramicznych o tematyce archeologicznej — g. 13—19 (do 3. XII).
Salon ARPO (St. Rynek — Arsenat) — Malarstwo Ireny Zmarzyńskiej-Dziewskiej — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9—15.

RADIO

PIĄTEK: — PROGRAM I FALA 1322 m — UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Z nagrań Ork. Det. Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 8.40 Kaledoskop melodii; 9.10 Dł. kl. V (jęz. polski) „Pierścień królowej”; 9.30 gra Zespołu „Trzy Słońca”; 9.40 Dł. przedszkół „Węgiel i historia”; 10. „Obrońcy” fragm. (ostatni) opow.; 10.20 Muz. baletowa; 10.50 „Noc listopadowa” fragm. książki; 11 Dł. kl. VI (fizyka) „Stas — syn Wilhelma Tella” słuch.; 11.30 „Co tydzień nowe pio senki”; 12.10 „Koncert z Polonezem”; 13 Dł. kl. I-II (wych. muzyczne) „Z piosenka jest nam we soło”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Stary człowiek w starej papierni” reportaż; 14.20 Motywy szeks pirowskie w radzieckiej muzyce filmowej i scenicznej; 15.05 Dł. klas licealnych (chemia); 15.30 Dł. dzieci „Przygody ze słowem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.45 Muz. i Ak tualn.; 19.20 „Ze wsi i o wsi” — z cyklu „21”; 19.35 Konc. żyweń; 20.40 Znanie przeboje — gra ork. tan. Joe Loss’a; 21 Radiowe Stu dio Piosenki; 21.30 Konfrontacje; 21.50 Wzianka melodii; 22 Magazyn studencki; 23.15 Fr. Schubert; I Trio fortep. B-dur op. 99; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 „Pod rozważa opini”; 8.55 Konc. Ork. Man dołmistrzów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 „Życie na różowo” Konc. me llii i piosenek w pogodnym na stroju; 10.25 „Towarzysze fronto wych dróg”; „Arsenal gro bów” fragm. książki; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.15 Felieton F. Fornalczyka; 13.25 „Ucieczka” — fragm. opow.; 13.45 Polska mu zyka operowa; 14.20 „Muzyka z estrady”; 14.45 „Błękitna sztafe ta”;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A-
29 XI 1968 Nr 284 (7710)

NASZE ROZMOWY

Rolnicze dylematy

Powiat średzki należy do przodujących, jeżeli chodzi o wyniki osiągnięte w produkcji rolnej. Ten sam powiat może poszczycić się najwyższym wskaźnikiem mechanizacji prac polowych. Rolnik tutejszy wydaje przeciętnie 500 zł (w pojedynczych wypadkach nawet 2 000 zł) na obróbkę i sprzęt z 1 hektara. Podczas gdy w 1964 roku jeden zestaw ciągnikowy przypadał na 302 ha, to w 1968 r. już tylko na 126 ha, a w 1970 r. przypadać będzie na 90 ha. W niektórych wsiach, jak np. w Dominowie i Pętowie już obecnie jeden zestaw obsługuje 73 ha.

Indywidualny rolnik powiatu średzkiego zbiera przeciętnie 390 kwintali buraków z 1 ha, 209 kwintali ziemniaków i 26 kwintali cztrzech podstawowych zbóż. Problemy rolnictwa powiatu średzkiego były tematem rozmowy przeprowadzonej z delegatem na V Zjazd partii — Karolem Bielawskim, zarazem posłem na Sejm.

— Pociągającym objawem — stwierdza nasz rozmówca — jest fakt, że liczy się wykazując tendencje zwykłe. Celem naszego działania jest dalsza intensyfikacja rolnictwa. Środki prowadzących do uzyskania tego celu jest sporo. M. in. zabiegamy, aby jak największą ilość paszy uzyskać z popiołów, a areal dotąd obsiewany roślinami pastewnymi przeznaczyć na zboża.

— Nie jest to zapewne jedyna metoda prowadząca do osiągnięcia celu?

— Być może zabrzmi to nieco dziwnie, ale jestem przekonany, że poważne rezerwy tkwią jeszcze w należyтым ustawieniu usług. Usługi fryzjerskie, kowalskie, czy inne rzemieślnicze są niewątpliwie ważne, ale dla rolnika ważniejsze są usługi produkcyjne. Gdy by rolnika obciążono od wielu zbędnych obowiązków (transportowca, ładowacza, pośrednika czy magazyniera), mógłby on więcej czasu poświęcić pracy zawodowej — produkcji rolnej. Gminne spółdzielnie, kółka rolnicze wykazują spore zyski. Są to jednak najczęściej zyski typu handlowego, pozycje: usługi są zazwyczaj skromne. Tymczasem powinno być odwrotnie.

— Ważnym czynnikiem intensyfikacji rolnictwa jest właściwe zaopatrzenie wsi w nawozy. Jak pan widzi ten problem?

— Zużycie nawozów w naszym powiecie jest niemałe. Dla porównania: kiedy w 1964 roku zużycie trzech podstawowych nawozów wynosiło 110,8 kg na 1 ha, to w roku bieżącym wzrosło do 156,6 kg. Z tym wiąże się jednak dwa dalsze problemy. Pierwszy to sprawa zwiększenia produkcji nawozów wysokoprotentowych; drugi, to przydział maszyn do ich rozsiewania. Mamy już wysoko procentowe nawozy, jak np. mocznik, saletra amonowa, sól potasowa itp., ale ich przydziały są nadal jeszcze niewystarczające. To samo dotyczy nawozów kompleksowych. Ileż to czasu i wysiłku oszczędziłby rolnik, rozsiewając właśnie te nawozy. Dalsza sprawa to magazynowanie. Nie wszystkie geesys dysponują wystarczającymi pomieszczeniami, a rolnik najczęściej kupuje wówczas, gdy potrzebuje nawozu na pole. Zwiększony popyt wywołuje sztuczny brak nawozu, podczas gdy właściwie jest do syć w hurtowniach i fabrykach. Rozwiązanie tej sprawy widzę w sprowadzaniu nawo-

ta”; 15 Konc. z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie; 15.20 Przeboje filmowe; 15.50 „Wstęgi szos” audycja z cyklu: „Mieszkamy na ziemi”; 17.10 Pozn. konc. żyweń; 17.40 Gra Zespołu B. Harrego; 17.50 Aud. sportowa pt. „Zasiadła mistrzyni sportu”; 18.10 Muzyka; 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 18.45 Język angielski; 19.07 Piosenki powstania listopadowego wykon. Chór i Ork. P.R. pod dyr. J. Kołaczewskiego; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.35 Melodie z różnych stron świata; 22.05 Teatr P.R. — „Zabiłam Piotra” — słuch.; 22.43 Muz. jazzowa; 23.15 „O co tu chodzi?”; 23.20 Do tańca gra Ork. Billy May’a z udu. pianisty Cy Coleman’a.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21.05, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wybraniec” — odc. 31 pow.; 17.40 Jeszcze raz trio Osce- ra Petersona; 18 Ekspresz m. Osce- ra; 18.05 W 10 dni naokoło Śląska — magazyn turystyczny; 18.25 Instrumentalne koncerty J. S. Bacha — IV i VI Koncert Fortepianowy A-dur; 19 Pow. w wyd. dźwiękowym — „Kilka dni w Reno” — 3 odc.; 19.30 Po francusku, po portugalsku i po hiszpańsku; 19.45 Mini-max — wydanie



Karol Bielawski: „...Uzyskany czas winien rolnik w pełni wykorzystać dla zwiększenia produkcji i podniesienia jej jakości...”

zów w partiach wagonowych poprzez kółka rolnicze, prosto z fabryki. Warunkiem jednak powodzenia tej akcji jest paczkowanie nawozów w workach z folii. Łatwiej jest się rozliczać z rolnikiem i magazynować w zagrodzie.

— Postępująca mechanizacja wymaga wyższych kwalifikacji u rolników prowadzących gospodarstwa. Jakże sposoby szkolenia uważa pan za najskuteczniejsze?

— Zwiększające się obowiązki może wypełnić tylko człowiek należący do nich przygotowany. Stąd nasza troska o jak najpowszechniejszą oświatę rolniczą. W powiecie czynnych jest 70 punktów szkoleniowych. Wśród nich są punkty typu kursowego trwające 2 lata (absolwenci otrzymują świadectwa) oraz szkolenia lekarskie. Wykłady ostatnich są najczęściej oparte na zagadnieniach wypływających z potrzeb danego terenu. Przedłużeniem okresu szkolenia są prowdzone latem doświadczenia polowe. Nic bowiem tak nie przekonuje rolnika o potrzebie unowocześnienia metod uprawy jak zwiększone wyniki osiągnięte na doświadczeniach polnych. Znaczną większość rolników domaga się szkolenia. Jest jednak pewien odsetek takich, którzy od niego stronią. Ich mierne wyniki produkcyjne odbijają się ujemnie na przeciętnych powiatowych, przynoszą straty gospodarce narodowej.

— Piastuje pan odpowiedzialny mandat posła. Czy na tej pla szczyźnie spotyka się pan z podobnymi problemami?

— Jak najbardziej. Na wielu spotkaniach z ludnością obok problemów gospodarki komunalnej wiele miejsca zajmują właśnie sprawy intensyfikacji rolnictwa.

— Pan gospodarzy na swojej zagrodzie. W jakim zakresie stosuje pan u siebie nowoczesne metody produkcji?

— Korzystam prawie wyłącznie z usług bazy kółka rolniczego; wszelkie prace są wykonywane mechanicznie. Gospodarstwo unowocześniałem. Pobudowałem nową chlewnię i przy stałem już do modernizacji starej obory, budowy nowej gnojowni. W planie mam budowę silosów wieżowych, hermetyczne zamykanych. Nie mogę jednak znaleźć wykonawcy...

Rozmawiał:

HENRYK KAMZA

dla fonomatorów; 20.05 „Marchol towe igrze”; 20.15 Mikrorocjalita- ramy Stepowskiego; 20.25 Omnia- bus muzyczny; 20.50 Vilegiatura — Saska Kępa — gawęda; 21.00 sekund rock and roll’a; 21.10 Ludzie i cienie (Apollinaire); 21.50 Opera tygodnia — J. F. Haendel „Juliusz Cezar”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — „The Supremes”; 22.15 Dokumenty i czas — rep.; 22.35 Cygańskie romanse i muzyrynskie bluesy; 23 Poetyckie nowości wydawnictwa; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 gra Charlie Min- gus; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10.30 — „Żelazny krzyż” — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie”; 15.40 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy — „Fale sto- jące i rezonans”; 16.15 — Politechnika TV — „Elementy akustyki”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dł. dzieci — „Miś z okienka”; 17.10 — Kronika Tygodnia (lok.); 17.25 — „W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników”; 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.55 — Kino Filmów Amatorskich; 18.25 — Wszelchnia TV — „Biologowie przy pracy”; 18.55 — Definicje — teleturniej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05

Kariera rogozińskiej „Rofamy”

Metryka Rogoźna sięga pierwszych wieków państwa polskiej. W ciągu 700 lat swych dziełw Rogoźno nie rozwinęło się nigdy w poważniejszy ośrodek miejski. Położone w typowo rolniczym rejonie, stanowiło jego rzemieślniczo-usługowe i handlowe zaplecze. Z niedużego warsztatu powstał tu w 1919 roku zakład przemysłowy, produkujący maszyny i urządzenia młynskie — protoplasta dzisiejszej „Rofamy”.

Ten profil produkcyjny utrzymał się ze zmiennym powodzeniem do roku 1939. Po wojnie asortyment wyrobów wzbogacony został o wialnie, zaprawiarki do ziarna siewne go oraz maszyny do rozdrabniania pasz. „Rofama” pozostała jednak wierna obranej pół wieku temu drodze. Zmienił się tylko radykalnie asortyment wytwarzanego produktu, który dostosowany został do poziomu i potrzeb współczesnego rolnictwa.

Rok 1961 przyniósł wyeliminowanie tradycyjnych wyrobów i pełne przedstawienie fabryki na produkcję maszyn rolniczych, wśród których stała pozycję zajęły maszyny czyszczące.

Zasadniczy przełom nastąpił w roku 1965, kiedy to zakład podjął się skomplikowanej produkcji urządzeń do przetwarzania zielonej masy dla potrzeb hodowli, a wśród nich ostatni krzyk techniki — suszarnie bębnowe na licencji holenderskiej.

Odwadna ta decyzja stworzyła nowe, wielkie szanse dla zakładu. W ostatnich 10 latach przeznaczono na jego rozbudowę około 90 mln zł. Praktycznie powstał zupełnie nowy zakład, który nadal modernizuje się i rozrasta. W stosunku do ubiegłej pięcioletki nastąpił 3-krotny wzrost wartości produkcji, powiększyło się o półtora raza zatrudnienie, wzrosły też poważnie zarobki pracowników. Niewiele znacząca do niedawna fabryczka (rok 1946 — 90 zatrudnionych) weszła do grupy czołowych eksporterów.

Zapotrzebowanie na suszarnie bębnowe jest ogromne. „Rofama” ma szanse stać się generalnym dostawcą tych urządzeń dla krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Nieograniczony praktycznie jest zwłaszcza rynek radziecki, gdzie przechodzi się obecnie na nowe metody karmienia inwentarza, z zastosowaniem mieszanek przemysłowych, w których susz uzyskany z zielonej masy stanowi ważny komponent. Tylko w roku bieżącym importer radziecki zamówił 100 suszarni. 25 bm. „Rofama” zameldowała o zrealizowaniu tego zamówienia. Na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich zamówionych zostało dalszych 50; oczekiwane są kolejne zamówienia, jednak życzeniem radzieckiego odbiorcy jest, aby w agregatach tych zastosowano nowe, uniwersalne źródło zasilania. Wówczas zamówienia mogą iść od razu w setki sztuk.

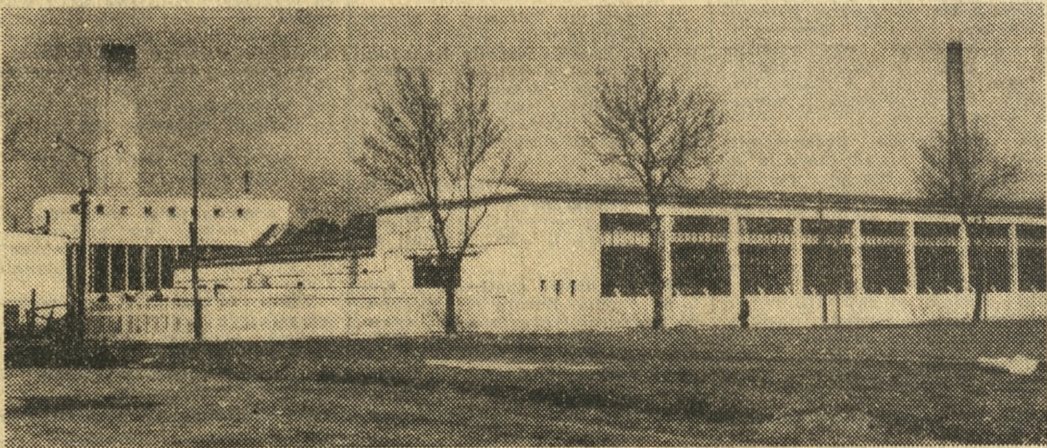
W dostawach suszarni zainteresowany jest również rynek NRD. Na razie pracują tam dwa agregaty suszarnicze, przy czym jeden z nich dostosowany jest do suszu ziemniaków. Obecnie prowadzone są prace nad NRD-owską ofertą na 36 suszarni. Odbiorca chce, żeby każdy obiekt wykonano „pod klucz”, to znaczy wraz z robotami budowlanymi. Wylania się więc nowa potrzeba utworzenia specjalistycznego przedsiębiorstwa budowlanego. Byłaby to rzecz wielce opłacalna, bowiem wartość takiego obiektu sięga 18 000 tys. zł. Wylania się też potrzeba opracowania dokumentacji suszarni uniwersalnej, mogącej przetwarzać zarówno zieloną masę, jak i ziemniaki, warzywa, a ponadto dające produkt końcowy w postaci granulki lub brykietów.

Tego rodzaju badania prowadzi powołany w kwietniu tego roku specjalistyczny zakład do świadczenia „Rofamy”. Placówka ta, będąca ogniwem pośrednim między nauką a przemysłem, to nowe zjawisko w życiu zakładu, który wziął ostatnio zdecydowany kurs na nowo-

Na zdjęciu: widok ogólny „Rofamy”.

Fot. „Głos”

F.B.



aktualizujemy

Andrzej Wawrzyniak, Szamotuły. Najbliższe kluby mające sekcje bokserskie są w Poznaniu i tak: „Budowlani” ul. Kościelna 9, „Olimpia” ul. Grunwaldzka 22.

G. Z., pow. Gniezno. Radzimy zwrócić się do Państwowej Szkoły Ekonomicznej w Ostrowie Wlkp., ul. Partyzancka 29 lub Spółdzielczej Szkoły Ekonomicznej w Pile, ul. Bohaterów Stalingradu 26/27. (2577)

Stanisław Stawicki, Września. Zwrócić się Pan do odpowiednich czynników. Teraz należy czekać na odpowiedź. (2655)

— „Kontakty”; 20.35 — Teatr TV — Krzysztof Choinski — „Sztandar”. Reż. — Tadeusz Worontkiewicz. Wykonawcami będą aktorzy scen łódzkiej; 21.40 — „Szlakiem i Armii” — rep. filmowy; 22 — 10 minut recenzji; 22.15 — Dziennik; 22.40 — Politechnika (powł.).

SOBOTA: 8.30 — „Miecz i waga” — film fab. prod. franc.; 10.55 — Geografia (kl. V) — „W Stolicy Kraju Rad”; 12.45 — Dł. kl. VII — „Kanada”; 15.45 — TV Kurs rolni czy „Prawidłowe warunki wychowu prosiat”; 16.25 — Program Tygodnia; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dł. młodych widzów — „Z dokładnością do 1 mikrona. Turniej szkół zawodowych (z W-wy i Poznania); 18 — „Operacja Cierco” — film estradowy prod. włoskiej; 19 — Wieczorne rozmowy — przed kamerami dr. Kazimierz Kąkol; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Głupia sprawa” — kabaret literacki. Wykonawcy: A. Godlewski, B. Kraftówna, K. Sienkiewicz, B. Wrzesińska, K. Grzeskowiak, R. Kłosowski, J. Ko buszewski, B. Łazuka i inni; 21.10 — Dziennik; 21.30 — Wiadomości sportowe; 21.40 — Tele-echo; 22.20 — „Miecz i waga” — fab. film franc.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Uchwała V Zjazdu programem działania Spotkania z delegatami w Lesznie i Śremie

Aktyw partyjny Leszna spotkał się w sali Komitetu Powiatowego PZPR z delegatami na V Zjazd partii: Krystyną Malinowską, pracownicą Leszczyńskich Zakładów Odzieżowych PT, Bonifacym Czarneckim — majstrom parowozowni, Teodorem Łaszczyńskim — agronomem gromadzkim z Rydzyny i Władysławem Ślebodą — I sekretarzem powiatowej instancji partyjnej w Lesznie.

W imieniu leszczyńskich delegatów I sekretarz KP — Władysław Śleboda omówił przebieg Zjazdu, podjął na nim uchwałę oraz wynikające z niej zadania dla codziennej pracy partyjnej jak i gospodarczej.

Podkreślając obowiązki realizacji zadań podstawowych przez Zjazd — I sekretarz zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia pełnej i terminowej realizacji zadań gospodarczych bieżącej pięcioletki. Równocześnie w imieniu delegatów złożył serdeczne podziękowanie wszystkim członkom leszczyńskiej organizacji partyjnej za aktywną postawę i wzmoczony wysiłek przed V Zjazdem i w czasie jego trwania, czego widocznym dowodem była terminowa realizacja czynów zjazdowych. Działalność Komisji Wnioskowej na V Zjeździe PZPR przedstawił delegat — Teodor Łaszczyński, który brał udział w jej pracach. Szerzej zatrzymał się na części uchwały dotyczącej rolnictwa i jego rozwoju oraz zaopatrzenia rolników w potrzebne środki. (r)

W odlewni Żeliwa w Śremie odbyło się spotkanie aktywu

wczesności i wysoką technikę. Zakład doświadczalny „Rofamy” zatrudnia już dziś 112 osób, z czego połowa to kadra inżyniersko-techniczna. Jej to zadaniem jest opracowywanie nowych zastosowań i rozwiązań konstrukcyjnych prototypów.

Modernizacja i rozbudowa „Rofamy” trwać będzie do końca bieżącego planu 5-letniego. Start do następnego 5-letnia ma nastąpić z poziomu 0,5 miliarda zł wartości produkcji rocznej. Obecnie nakazem chwili jest zabezpieczenie kwalifikowanej kadry inżynierskiej, techników i robotników. „Rofama” dostrzegła w porę tę potrzebę, tworząc na bazie likwidowanego Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie własne Technikum Mechaniczne. Pierwszą klasę otwarto w roku szkolnym 1965/6, kiedy po raz pierwszy zaprzestano rekrutacji uczniów do liceów pedagogicznych. W miarę odpływu absolwentów-nauczycieli, tworzone kolejne klasy przyszłych techników, z których pierwsi zasila „Rofamę” w przyszłym roku. W ciągu najbliższych 5 lat potrzeba ich będzie około 200.

Robotników kwalifikowanych kształci Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W perspektywie planuje się połączenie obydwu szkół, przy pełnym dostosowaniu ich profilu nauczania do potrzeb rogozińskiego przemysłu. Obok „Rofamy” na fachowców czeka też rozbudowująca się Fabryka Mebli. Wzrastające zatrudnienie, a tym samym dochody ludności, w zakresie budownictwa, handlu, usług. Już dziś tutejszy przemysł zaktywizował życie miasta, które zaczyna dusić się w jego dotychczasowych granicach, wytyczonych przez trzy ulice, jezioro i rzekę Wełnę. Na razie „Rofama” wychodzi ze swymi nowymi obiektami na plac po prawej stronie drogi wiodącej od Poznania. Myśli się jednak o wyjściu poza Wełnę.



partyjnego i społecznego z uczestnikami V Zjazdu I sekretarzem KP PZPR w Śremie M. Dominiczakiem i delegatem na Zjazd Franciszkiem Koterbą. Na spotkaniu I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Odlewni G. Jasiński omówił program działania na lata 1969/70. Podkreślił on, że realizacja uchwał V Zjazdu wymaga pełnego zaangażowania się całej załogi. Plan przewiduje doprowadzenie Odlewni „D” do pełnego rozruchu, tj. do produkcji 20 000 ton odlewów rocznie. Ważnym zadaniem jest przyspieszenie budowy dalszych odlewni „B” i „A”, poprawienie załogów warunków socjalno-bytowych i oddanie w planowanym terminie 240 mieszkań pracowniczych.

W czasie V Zjazdu PZPR, wzrost autorytetu partii, czego dowodem jest 25 złożonych przez pracowników Odlewni wniosków o przyjęcie na kandydatów PZPR. I sekretarz KP PZPR w Śremie M. Dominiczak podzielił się z obecnymi na spotkaniu wrażeniami z uczestnictwa na V Zjeździe, po czym odpowiadał na szereg pytań stawianych przez zebranych. (stur)